



Dubletas /

Warta

LITWA

pismo illustrowane litewskie.

609156

Rok

1908 i 1909.



WILNO,
Druk. M. Kuchty, Dworcowa 4.



Spis rzeczy.

Artykuły.

Rok 1908.

	Nr.	Str.
Zgoda co do języków, M. D. S.	1	1
O staro litewskich sztuce i piśmie, d-r Jan Bas- sanowicz	1	6
Pielgrzymi litwini	1	15
Unja narodowa M. D. S.	2	17
Litwa katolicka stanowi naród litewski, N. Downar	2	18
W sprawie sprawiedliwo- ści, M. Dow.-Sylw.	2	23
Jak się porozumieć, „Vil- tis“	2	27
Stanowisko białorusinów, „Nasza Niwa“	2	28
Duch narodowy, M. D. S.	3	33
Flora i fauna Puszczy Bia- łowieckiej, Juraszajtis	3	34
Litwini na szpaltach pe- tersburskiego „Kraju“, ks. K. Pr.	3	35
Lekarzu, uzdrów samego siebie, ks. K. Pr.	3	37
Litwini, M. D. S.	4	49
Litwini obywatele i na- cjonalisci, N. Downar	4	50
Kilka uwag o kulturze, W. T.	4	51
Gdzie Rzym, gdzie Krym, gdzie... p. Jan Bul- hak, Wajdelota	4	53
Język litewski w kościo- łach wileńskich	5	66
Łotwa katolicka, Łatgol- czyk	5	71
Kilka słów sprostowania, ks. St. Stakiello	5	73

Marjawici,— „endecy“,— „litwomani“, N. Dow- nar	6	81
Cui bono?, J. K.	6	83
Przyrzeczone—niewypeł- nione, „Viltis“	6	91
O piśmie starożytnem, li- teńskim, łotewskim i pruskim, „Viln. Żi- nios“	6	92
Zły to ptak, co gniazdo swoje szpeci	6	92

Rok 1909.

Próżne obawy, M. D. S.	1	1
W sprawie zamknięcia Stowarzyszenia robo- tniczego w Kownie, ks. K. Olszewski	1	4
Słuszna uwaga, „Kurjer Litewski“	1	12
Obywatelstwo Łatgoły, Łatgolczyk	2	18
Krótką historja o upad- ku i odrodzeniu Czech, B. J.	2	20
Protest księży	3	33
Wynik zjazdu duchowień- stwa katolickiego	4	49
Odrodzenie narodowe bia- łorusinów	4	50
Stanowisko szlachty, M. D. S.	5	65
Z powodu przypisu red. „Litwy“, Liudas Gira	5	66
Ziarno łączności narodo- wej, Łotysz	5	67
O stosunku pobratym- czym narodów, Alfa	5	69
Taras Szewczenko, N. Downar	5	70

Uwadze władzy djece- zjalnej wileńskiej, ks. Karejwis	5	75	Kiedy nasza mowa wej- dzie do kościoła, Ro- muald	11	168
Sprostowanie, ks. Dom- browski	5	77	Do pracy, ziemianie! Więnczysław Pe—wski	12	178
Walki o mowę w Nor- wegji	6	83	Z powodu artykułu p. Dowgirda, Łożyński	12	178
Przyczynek do zjazdu du- chowienstwa	6	84	Dziesięciolecie teatru li- tewskiego	12	183
Litwini i „polacy“ wi- leńscy w świetle sta- tystyki, d-r. Bass.	6	86	G. Landsberg-Żemkalnis, R. G.	12	183
Budzenie się Łatgoły, Łatgolczyk	6	89	Życie litewskie w Ame- ryce	12	189
Mieście sumienie, N. Downar	6	91	„Komedje“ częstochow- skie, L. Gira	12	193
Uwadze władzy djece- zjalnej wileńskiej	6	94	Dziesięciolecie sceny li- tewskiej, Alf.	13	198
Więcej ostrożności w pra- sie, ks. Mironas	6	95	Jan Bilunas, St. Š.	13	202
Polska bezstronność, ks. K. Pr.	7	98	Obchód dziesięciolecia Sceny litewskiej Alf.	14/15	210
III Wystawa Litewska Szt. Pięknych, Liudas Gira	7	99	O wartości tkanin domo- wych, J. Łożyński	14/15	211
Łączmy się, Syn ziemi Duchowienstwo katoli- ckie, Łatgolczyk	7	102	Pracowitość i wytrwałość litwina, B. Szalów	14/15	215
Sprostowanie, dr. Bassa- nowicz	7	104	Baublis, M. D. S.	14/15	218
O szowinizmie, walce i zgodzie, N. Downar	8	116	Gdzie prawda?, Dobilelis	14/15	219
Walka o mowę w Nor- wegji	8	116	Polska Bezstronność, ks. K. Pr.	16	231
I litwinom, mówiącym po białorusku, trzeba pisma oddzielnego	8	117	Wstarej, lecz wiecznie no- wej kwestji, Żemkalnis	16	232
Jan Jabłoński	8	120	Para uwag o nasz. historii, Konstancja Skirmont	16	234
Do wiadomości wychodź- ców litewskich, Ł.	8	126	Życie i gospodarka na Białorusi, B. Szalów	16	237
Odezwa trupy artysty- cznej litewskiej, A. Pleirys-Pujdo	8	126	Litwin do rdzennych po- laków, Żemkalnis	16	238
Wezwanie, Otton Zawi- sza	9	134	Nasze Credo, Vitautas Dobilelis	16	240
Przegląd krajowy	9	137	Nostalgia, Włast.	17	252
Biskup żmudzki Melchior książe Giedrojé, L. G.	10	146	Uwadze Wszystkich, ks. Józ. Ambrożewicz	17	254
Jaki nadać kierunek po- pieraniu przemysłu drobnego w Litwie, T. Dowgirda	10	147	Zamach na naszą Ziemię	18	263
Cenny czas, X. Igrek	10	150	Polskie dążenia w Łotwie, X. Y. Z.	18	264
Kazania litewskie w Wil- nie, N. Downar	10	155	O narodowości i języku, Otton Zawisza	18	267
Aleksander From, M. D. Sylwiestrowicz	11	162	Wystawa urządzeń mie- szkań i pomologiczna w Wilnie, J. Łożyński	18	269
Przyczynek do historii kultury polskiej w Li- twie, Koszarzewski	11	166	Altruisci, jakich rzadko, Liudas Gira	19	278
Z powodu artykułu T. Dowgirda, Łożyński	11	166	Rocznica Grünwaldska, Włast.	19	279
			Treba zniać akulary	19	285
			Sprawa językowa w pa- rafji Kormiałowskiej	19	287
			Głosy i czyny obywatel- skie, M. D. S.	20/21	294
			Sprawa językowa w pa- rafji Kormiałowskiej	20/21	295
			To i owo, Wiktor To- łoczko	20/21	300

W sprawie wspólnej niedoli, Benenatus	20/21	303
Jeszcze o Al. Fromie, St. Paszkiewiczowa	20/21	307
Tutejsi, mówiący po prostemu, M. D. S.	20	314
Język czy Ziemia, Zawisza	22	317
"Praca", M. D. S.	22	319
Język czy ziemia, Otton Zawisza	23	330

List do red. J. Kimont	9	140
" " " , B. P.	11	173
" " " , Samotny	12	191
" " " , Helena Cepryńska	14/15	226
" " " , M. Römer	18	272

Feljetony.

Rok 1908.

Głosy publiczności.

Rok 1908.

	Nr	Str.
List S. Wojniłowiczowej		
W. T.	1	12
" Tollat-Kiełpsza	1	14
" Michała Römera	1	15
" Albina Jachondowicza do red. "Vilb. Žinios"	2	26
" Do Redakcji "Litwy" Stef. Sokolnickiej	2	27
" Konstancji Skirmunt do W. T.	3	40
" A. Juraszajtis do red.	3	43
Głos z Warszawy — serca Polski	4	54
List do red., Helena Cepryńska	5	75
List do red., St. J.	5	75
Głos z Warszawy.	6	85
List do red., M. Skirgiełł	6	86

Rok 1909.

List do red., Dzukas-Dowiniukas	1	5
List do red., A. K. Rutkauskas	1	6
List do red., Benenatus	2	21
" " " , Wojniłowiczowa	2	23
" " " , I. Kap...	2	24
List do red., Gospodarze z Dobryniewa	2	31
List do red., Marja Jadowska	3	45
" " " , Buves Pusbernis	5	75
" " " , Ant. Nowina	5	77
" " " , Donat Malinowski	6	82
List pokrzywdzonego litwina	6	85
List do red., ks. Alf. Petrusis	6	125

	Nr	Str.
Do Litwy, W. T.	1	2
Ze wsi litewskiej, Stefan Okulicz	1	3
Bojkot, Miecz. Dow.-Sylwestrowicz	1	4
Satyry litewskie, M. D. S.	1	4
Echa lasów, Stefan Okulicz	2	19
Loki, M. Dow. Sylw.	2	30
Do Litwy, B. Sz.	3	34
Homo Sapiens, G. P. (z litew.)	3	36
Lietuvių Himnas	3	38
Hymn litewski	3	38
O, Litwo moja! Helena Cepryńska	5	65
Wzloty, M. Skirgiełł.	6	84
Wigilja, Helena Cepryńska	6	86

Rok 1909.

Wspomnienia o Wincenty Kudyrcie pieśniarzu litewskim, ks. Józ. Skinkis	1	2
Wracajmy do Litwy, J. Mikucki	1	2
Obudzenie się narodu, St. J.	1	7
Litwa się budzi, Helena Cepryńska	4	51
Do Litwina, J. Mikucki	5	68
Do Litwy, M. S.	6	82
Wiosna, Helena Cepryńska	6	86
Litwa nasza! Helena Cepryńska	6	89
Litwie, A. Tuszkau	7	103
Niema borów, niema lasów, ks. S. Gimzewski	8	114
Idźmy w dal wieków, Helena Cepryńska	8	115
Do Wilna, Adam Wróblewski	8	117
Czy znasz ją?, B. Š.	8	124
Do Ziomków - litwinów, Antupią Juozas	8	125
Z poetów litewskich, St. J.	9	130

Małanka, Helena Cepryńska	9	131
Wspomnienie o Jauniusie, Antupijū Juozas	9	134
Świt, M. Sk.	9	138
Idea narodowa, St. J.	10	156
Bez nadgłówka, Buvas pusbernis	10	156
Odstępca, Helena Cepryńska	11	163
Wiosna, M. Sk.	11	167
Z poetów litewskich, St. J.	12	180
Odstępca, Hel. Cepryńska	12	180
Borek Oniksztyński, ks. bisk. A. Baronas	12	181
Sonet, Adam Wróblewski	13	194
Sny dziecięce, Jan Bilunas	13	194
Borek Oniksztyński, ks. bisk. A. Baronas	13	195
Biłuta, Žemkalnis	13	199
Ziemio moja, Helena Cepryńska	14/15	210
Sonet II, Ad. Wróblewski	14/15	210
Sny dziecięce, Jan Bilunas	14/15	211
Borek Oniksztyński, ks. bisk. Baronas	14/15	212
Królowa Jura, Helena Cepryńska	14/15	213
Smutno mi, Ad. Wróblewski	14/15	224
Ukochaj Litwę, Ad. Wróblewski	14/15	224
Składam Tobie cześć, Hel. Cepryńska	16	230
Sonet, Helena Cepryńska	16	231
Sonet III, Ad. Wróblewski	16	234
Wiatry, powiedźcie, Br. Szymkiewicz	16	234
Z Burzliwej chwili, Helena Cepryńska	16	234
Świsłoczanka, Helena Cepryńska	17	248
Światło szczęścia, Jan Bilunas	17	250
Oto idzie jesień, Helena Cepryńska	18	264
DIALOG, Syn ziemi	18	268
Na mogile Fr. Wojczajtisa, Antupijū Juonas	18	272
Ja kliczu Was..., Budzi- ciel	19	284
Piosnka Ojcowa, Helena Cepryńska	20/21	295
Cześć litwince, Hel. Cepryńska	20/21	299
Może się mylę, Liudas Gira	20/21	300

Teśknota, Br. Szymkiewicz	20/21	300
Piosnka Ojcowa, Hel. Cepryńska	22	316
Piosnka Ojcowa, Hel. Cepryńska	23	332
Dąb, Ad. Wróblewski	23	335
Chleb, K. Jasiukajtis	23	337

Wiadomości.

Rok 1908.

	Nr	Str.
Statystyka książek litewskich	1	15
Drugie walne zebranie T-wa Nauk. Litewskiego w Wilnie	2	20
Współczesne pismo litewskie i białoruskie w granicach Państwa Rosyjskiego, M. J.	2	22
Białorusini na zjeździe wszechsłowiańskim postępowych studentów w Pradze Czeskiej „Nasza Niwa“	2	29
Obudzenie się samowiedzy, „N. Niwa“	2	30
Lud i szlachta, „Vienybė“	3	43
Litewskie T-wo Kobiet katoliczek	3	44
Nasze T-wo Spożywcze	3	44
Wystawa litewska w Berlinie	3	44
„Draugija“	3	45
Litwini u Ojca Świętego	3	46
Kolonje litewskie	3	46
Latgoła	3	46
Miejskie Kowieńskie Naukowe Przemysłowe Muzeum, T. Dowgird	4	55
Draugija	4	55
Więcej reklamy, „Vilniaus Zinios“	4	57
Instruktorzy	4	57
Ks. Dobkiewicz, „Viltis“	4	57
Czyny Ziemiaństwa złe i dobre, „Viltis“	4	57
Lud i szlachta, „Viltis“	4	58
Bojkot języka litewskiego	4	58
Zakrycie towarzystw oświatowych	4	59
Prasa Latgolska	4	59
„Nasza Niwa“	4	62
Inżynier Piotr Wilejszis	4	62
Góra pod Popielanami na Żmudzi	4	63
Prawda endecka, N. Dronar	5	75

Działalność szlachty, „Viltis“	5	76
O Hymnie litewskim	5	79
D-r Bassanowicz	5	79
Muzeum ziemi Suwalskiej	6	92
Radjum w wodach litew- skich	6	92

Rok 1909.

Głos księdza litwina, ks. Wł. Mironas	1	4
Pogiry, Gabartukas	1	8
Adrianowka, Szyłgalis	1	8
Kursy socjologiczne w ję- zyku litewskim	1	11
Towarzystwo „Ruta“	1	11
Djececja Wileńska	1	12
Papier z torfu	1	12
Polacy z Królestwa sym- patyzują sprawie li- tewskiej „Viltis“	1	12
Dobra informacja i znajo- mość kraju	1	12
Pismo użyteczne i pismo niepożądane	1	12
O afisze	1	12
Niech żyje „litwomania“	1	13
Mylne twierdzenie	1	13
Zdrojowiska litewskie	2	25
Źródło Pileckiego	2	25
Teatr litewski „Ruta“, Msza dla śpiochów, Lietuvių Mokslo Drau- gija, Wpływ Niemczy- zny	2	26
Litwini w Wielkiej Bri- tanji, Nowe pisma li- tewskie, Wieczor li- tewski w Warszawie, Kursamleczarskie, Ot- to von Mauderode, Pi- sma litewskie	2	27
Ruch kobiecy, Kłopoty kolonizacyjne, Litwini w Ameryce, Zniszcze- nie kamienia pamią- tkowego	2	28
Litwini zawsze są litwi- nami, Co trzeba robić księżom, wygnanym na Białoruś, Kto jest niefita?	2	29
Śmieszne zdziwienie, Oby się sprawdziło, Mały naród, Bzik arysto- kracji	2	30
„Przekłęci endecy, Wy- kręty	2	31
Z powodu bojkotu jęz. lit.	3	36

Szkoła 2-klas. litewska, Lit. Tow. Szt. Piękn., Handel owocami, Se- minar. naucz. w Po- niewieżu, Dziesięcio- letnia rocznica arty- styczna, 50 cio - letni jubil. d-ra Pietkiewi- cza, Palenie trupów	3	37
Łazduny, Hermaniszki, Dzisiaj, Wiżuny. Sur- wiliszki, Jewje, Lida, Koszedary, Gubernja Suwalska	3	38
Zawiadomienie, Zbliżenie się z ukraińcami, Kto jest lepszy i kto bliż- szy, Walczmy, Dzieci endeków, Oświata po- między ukraińcami, Dzukunft, Nietakt i zgorzenie, „Sajunga“, Ubolewanie, Przyja- ciele litwinów i inne drobne wiadomości	3	39/44
Łukniki, — ks. L. i Świę- ciany, — M. B.	3	45
„Vilniaus Žinios“	4	54
Lit. Tow. Naukowe, Pu- bliczne odczyty w ję- zyku litewskim, Wy- stawa nasion, Odczyty Iwanowicza, Handel, Przemysł i rolnictwo, Statystyka fabryczna, Deputacja polska. Bi- skupi-litwini, Nowa trupa litewska, Emi- gracja polska na Bia- łoruś, Ruch kobiecy w Łotwie, Oświata śród łotyszów, Ruch białoruski	4	56/57
Kalwarja, Grodno Ucia- na, Święciany, Untak- monis, Dinaburg	4	58
„Draugija“	4	60
Uprzejmość dla endecji, Zgoda z polakami, „Ukrain. Rundschau“, Despotyzm endecki, Białorusini są lepsi od litwinów, Burzyć ru- dere, „Zorza“	4	64
Zdania litwinów kowień- skich, „Blaivybė“, Emi- gracja litewska, Budze- nie się litwinów w Pru- szech, Bank Włósciań- ski	5	71
Zabytki, Flota handlowa, Zaprzyjaźniona nam		

prasa ukraiń., Z Chełmszczyzny, Przeciw białorusinów, Samara,	5	72		
Polityka rusyfikacyjna, Li-twini nieużytecz., Nieu-leczalni, Porząd. Igarz, „Zorza Wileńska“	5	74		
„Metalingi“, Piotr Stan-kiewicz, „Saulé“, „Lietuwiška Muzika“, Wy-wóz wody druskieni-ckiej, Seminarjum Wi-leńskie, Z powodu Uni-wersytetu w Wilnie, Kwestja litewska w li-teraturze rosyjskiej, Ks. M. Walter, „Rygos Garsas“, T-wo litew-skie z Mińska, Gro-dno, III Litewska Wystawa	6	92		
Rzeżyca, Witebsk, Ryga, Liksna, Nowa piso-wnia łotewska	6	93		
„Ukrainsche Rundschau“	6	95		
Marjawityzm w Łotwie, Samotny	7	103		
Marjawici, Patrjotyzm zie-miański, Zaczna Zie-mianka, Łajdaćtwo ary-stokracji, Odczyty Han-dlowe, Kretkampis, Ry-tuały kościelne Polski i Litwy, Ks. Paw. Kor-zon, Pisma litewskie w Litwie pruskiej, Pro-boszcz eiszyski, Du-chowieństwo na Ukrai-nie, „Uk. Rundschau“, Prasa Ukraińska, Pet. T-wo studentów ukra-ińców	8	107/110		
Progimnazjum żeńskie w Marjampolu	8	111		
Żejmy, Grodno, Dyneburg	8	118/119		
Język litewski w Koście-le, Seminarja nauczy-cielskie, P. Gajdelonis, Mińsk litewsk., Odczyt M. Rōmera, Koope-racja w Łotwie. Pan Herbaczewski. „Wie-dza“, „Wil. Wiestn.“, Analiza wody Bir-sztanskiej, Bezstronny polak.	8	122/124		
Ks. prof. Maculewicz-Maironis	9	130		
Szowinizm endecki, Sze-rzenie nienawiści do duchowieństwa, „Prze-gład Krajowy“, Kon-cept endecki, Sen „Goń-ca Wileńskiego“, „Ty-godnik Suwalski“, Li-twanizacja rosjan, Za-sługi duchowieństwa prawosławnego, Han-del borówkami, Znale-zienie monet staroży-tnych, Litewskie pie-sni w gramofonach, Ryga, Odesa, Tablica litewska przy Grobie Pańskim, „Niema bo-rów, niema lasów“	9	139/140		
Wykaz parafji djecezji Wileńskiej z ludnością litewską i mieszaną, W. Olawa, Rosieński	10	148		
Radoszkowicze, Petersburg, Samara, Boston, Wilno, gub. Suwalska, Mu-zeum ziemi Suwal-skiej, „Lietuvos, zi-nios“, Litwin - espe-rantysta, Mińsk litew., Uroczystość litewska w Belgji, Berek Josie-łowicz, Paga	10	154/155		
Wisztyniec, Przejedny	11	170		
Wiżuny, Przejedny	11	170		
Landworów, Widz z le-tniska	11	172		
Litwin agronom, Przesu-wanie budowli, Modli-twa przed lekcjami, Kazania katolickie w Rydze, Rybołówstwo, Przeciwko księżom li-twinom, Ostra-Brama „Driwa“, „Kraj“	11	173		
Zebranie T-wa litewskie-go Naukowego	12	186		
Kowno, Szańce, N. Wilej-ka, Dynaburg, Z Łat-goły	12	188		
Wystawa rolnicza w Ro-sieniach, Odczyty li-tewskie, Gospodarstwa wzorowe, Szkoły rol-nicze niższe, Biruta, Dojrzałość polityczna litwinów, Piśmienność w gub. kowieńskiej, Niesolidarność szlach-ty, Konkurs literacki, Krótko i węzłowato, Kazania litewskie w Wilnie, Oddzielenie gub. Suwalskiej, Do-pełnienie, Wykopal-ska, Tajemnicze pod-ziemie, Naprawa dróg,				

Śpiew łaciński na chórze, Gotowie, Niedzięczność	12	190:191	Sprawa litwomańska ks. Staszysa, Temu, co upomina się prawdy, Małżeństwa litwinów z polkami	18	271
Urlop J. E. ks. Michalkiewicza	13	195	Ruch kataloński, Mieszkańcy planety Marsa, Narodowe odrodzenie czuwaszów	18	273:274
Kowno, Marcynkańce	13	205:206	Kronie, Rosienie, Gajdy	19	282
"Sajunga", D-r Wilh. Brożis, Zjazd lingwistów, Kanał Windawski, Odnalezienie grobu księcia Litewskiego Witolda w Katedrze, Spowiedź dla litwinów w języku rosyjskim, Puszczą Jagielly, Przykład dla Ziemiaństwa, godny naśladowania, Wstręt do pracy, Biblioteka po ś. p. J. Kartowiczu	13	206:207	Polska hakata, Szkoła dwuklasowa litewska w Wilnie, Bank litewsko-polski w Rydze, Wzbronienie języka litewskiego i ukraińskiego, Porozumienie litewsko-polskie, Kowieńskie T-wo Dobroczynności, Zależność Bojkotowanie narod. litewskiej	19	282:284
Łyntupy, Dyneburg, Szkoły cerkiewne, Z Łatgoły	14/15	221:223	Naród wybrany, Stosunki w Kościele, Gospodarstwo rybne, Drukarnie i pisma, Przewożenie budowl w całości, Ks. kaz. Prapuolanis, Ilość świątyń w Wilnie, Badania etnograficzne, Zjazd księży w Wilnie, "Ruta"	20:21	306:307
Zjazd organistów, Wystawa mieszkań, Wakanse na nauczycielki, Poszukiwania archeologiczne, Skutki wynarodowienia, Pierwszeństwo dla obcych, Inteligencja litewska, Wynarodowionaintel. litewska, Brak specjalistów, Handel żydowski, Biurokracja duchowna, "Tutejszamowa, Robotnicy dworu, Intryga niemiecka, Urocz. 10t. narod., Łotysze w gub. Nowgor., Białorusini katolicy, Nauczyciele rusini	14/15	224:226	Nowe pismo litewskie w języku niemieckim	22	320
Ilość polaków w Litwie i Białejrusi, Małżeństwo z polkami, Szlachta, "Biruta", Wystawa wyrobów litewskich, "Kultura Wodna"	16	241:242	Nowi biskupi, Nowe pisma litewskie, Zarys dziejów literatury litewskiej w wiekach XVI—XX	22	321
Braterstwo polaków, Protegowanie obcej kolonizacji, Znikanie własności polskiej, Szlachta zaściankowa, Bulla papieska, Pielgrzymka do Częstochowy, Gub. Suwalska, Seminarjum Poniewieskie, Litewskie druki na wystawie, Sucha siła, Dziwe	17	257:258	Ruch białoruski w Petersburgu	23	335
Kowno, Retów, Dessany, Ejszyszki	18	169:170	Ruchome biblioteki, Lipawa, czy Libawa? Zdrada Ziemiaństwa, Szkolny przemysł, Wzbronienia na zebraniach języka litewskiego w Litwie pruskiej, Kalwini-litwini w Rydze	23	336:337

Odpowiedzie i odezwy.

Rok 1908.

	Nr	Str.
Odpowiedź redakcji na listy	1	15
" " "Krajowi" M. Dow. Sylwestrowicza	2	25

" panu Cz. J. M. Dow. Sylwestrowicza	2	26
Odezwa do inteligencji litewskiej, „Šaltinis“	2	30
Odpowiedź red. pp. Sokolnickiej, B. S., Naszym przyjacielom, J. K., S. W., księgarzowi, B. D., W. G., L. Z., N. Dow.	2	31
Odezwa redaktora na paskwile Flisa i innych	3	47
Odpowiedź red. „Głosowi Warsz.“ i Wajdelocie	4	63

Rok 1909.

Odpowiedź na wiele zarzutów, M. D. S.	1	10
Odpowiedź red. ks. Rutkowskiemu	1	13
Odezwa do czytelników	1	13
Odpowiedź redakcji St. Sokolnickiej	7	77
Odpowiedź red. d-rowi Stankusowi	9	141
Odpowiedź redakcji W. K. i ks. S. Leonowiczowi	9	141
Odezwa założycieli Gimnazjum Telszewskiego	10	157
" Lotyckiego t-wa pomocy w Petersburgu	10	157
Odpowiedź red. M. Prószyńskiemu	11	174
" " ks. T.	11	174
" " „Ruskoj bezstronnoj bro-mady“	11	174
Odezwa red. „Kultury Wodnej“	16	242
Odpowiedź red. ks. Szlamasowi	16	242
Odezwa M. D. S.	20:21	297
Odezwa posłów litewskich	20:21	303
Odpowiedź red. ks. A. Seb.	20:21	308
" " d-rowi Rutkowskiemu	20:21	308
Administracja do czytelników	22	314
Sprostowanie redakcji	22	321
Odezwa inicjatorów „Choinki“	22	321

Bibliografja, nekrologja.

Rok 1908.

	Nr	Str.
Michał Römer, Litwa	3	46
„Vadovas“	3	46
Świaszczennik Al. Nikol-skij, broszura	3	46
„Ze stosunków litewsko-polskich. Głosy litwinów. Audiatur et altera pars“	6	93

Rok 1909.

Ś. p. Inżynier Bortkiewicz	2	27
Wojciech Szukiewicz, Czego może dokonać spóldzielczość	2	32
Leon Domejko, kilka myśli i zdań, P. Stankiewicza, noty K. Stiklelis, Pikta boba, i Gyvenimo gabalėliai, L. S. Naujos dawatkų gadzinkos, ks. d-r W. Namiołko, Precz z nienawiścią narodową, Leon Wasilewski, Biblioteka społeczna, Liepukas, kirpikai	2	32
Ś. p. Edw. Bonif. Jasieńczyk-Pawłowicz	3	37
Ś. p. Wincenty Didziul	4	59
Ś. p. Fr. Grigas	4	59
Ś. p. Lucjan Moraczewski	4	59
Ś. p. Mikołaj Arkas.	8	124
Ś. p. ks. prof. Kaz. Jawnius.	9	131
Ś. p. dr. Cezary Staniewicz	9	141
Ś. p. Arcybiskup Metropolita ks. Ap. Wnu-kowski	9	141
„Lietuvių tauta“, rocznik	9	141
Nowe książki i wydawnictwa	11	174
Nowe wydawnictwa	14:15	226
„Odstępca“, — „Siew. Zap. Telegr.“	17	258
Ś. p. d-r Jan L. Pietkiewicz	19	284
Nowaja kniżka, Bielaru-ski kalendar	19	287
Nowe wydawnictwa	22	322

Ilustracje.

Rok 1908.

	Nr	Str.
Flora i fauna puszczy Białowieskiej	1	5
Sztuka i pismo staroliwskie.	1	7
Wodospad w Werkach	1	11
Pisma litewskie i białoruskie	2	22
W puszczy Białowieskiej	2	25
Nuty Hymnu Litewskiego	3	39
Najstarsze drzewa osinowe w puszczy Białowieskiej	3	41
Flora i fauna puszczy Białowieskiej	4	51
Góra w pobliżu miasteczka Popielan	4	57
Lipa w puszczy Białowieskiej	4	59
Inżynier Piotr Wilejszisz	4	61
Czytelnia białoruska w Doszkwiczach	5	72
Mińszczanie. Typy białoruskie	5	72
D-r Jan Bassanowicz	5	73
Świtez, brzeg „Niedźwiedzina“	6	85
Nowogródek — wnętrze Fary	6	88
Nowogródek — rynek	6	89
Nowogródek — Zamek i Fara	6	93

Rok 1909.

Nowy Rok	1	3
J. Tallat Kiełpsz i Jan Strazdas	1	7
Akt IV z tragedji „Živilė“	1	9
Akt I z tragedji „Živilė“	2	18
Typ Żmudzinki	2	24
Nowogródek — Zamek i Fara	2	25
Redakcja „Viltis“	2	27
Litewskie T-wo Śpiewaczy w Tylży	3	35
Litwinki	3	40
Litwinka z okolic Tylży	3	41
Oracz	3	43
Taras Szewczenko	4	51
Utarczka	4	55
Grupa litwinów-turystów wśród ruin zamku Trockiego	5	69
Baszta zamku Trockiego	5	73
Golgota, inkrustacja	6	81
Bajka	6	88

Uczestnicy I przedstawienia lotewskiego w Rzeżycy

Preludjum i Fuga	7	97
Studjum	7	100
Główka	7	101
Studjum	7	104
Zbaw nas	7	105
Dosyć tego jarzma	8	113
Kobzarz ludowy litewski	8	118
Jan Jabłoński	8	120
Sala Wystawy	8	121
Dywany ludowe litewskie	8	123
Kolekcja pasów ludowych litewskich	8	125
Litwini amerykańscy spotykają Nowy Rok	9	133
Poeta litewski ks. prof. Maculewicz-Maironis	9	136
Ks. prof. Jaunius, wielki filolog litewski	9	137
Radoszkowicze	10	146
Kiermasz w Radoszkowiczach	10	152
Biskup, żmudzki Melchior, książę Giedrojė	10	153
Pogrzeb Gedymina	11	161
Aleksander From (Gužutis)	11	165
Piotr Rymsza (rzeźbiarz litewski)	11	168
Ze sceny litewskiej („Živilė“)	11	169
Nauka pszczolarstwa	11	172
Rzeżycza	12	177
Ks. bisk. A. Baranowski	12	179
G. Landsberg-Žemkalnis	12	184
Wincenty Bakutis (typ żmudzki w. XIX).	12	186
Jan Bilunas	13	202
Uczestnicy pierwszego litewskiego amatorskiego przedstawienia w Połędzie w r. 1899	13	203
Chór parafialny litewski w Marcynkańcach	13	204
Baublis	14:15	210
Artysta-rzeźbiarz Noworytto	14:15	216
Scena litewska	14:15	220
Scena litewska	14:15	221
Afisz I przedst. litewsk. w Połędzie w r. 1899	14:15	222
Afisz przedst. jubileuszowego 15. VIII — 09	14:15	223
Typy litewskie	14:15	224
Poługa. Grota pod górą Biruty	16	233
Poługa. Góra Biruty z kaplicą	16	236
Kretynga. Rogatka rosyjska na gran. pruskiej	16	239

Połoga. Pomost spacerowy na morzu	17	245	Rzeka Dubisa	20:21	304
Kretynga. Widok od granicy pruskiej	17	253	Katedra Wileńska w r. 1533	20:21	305
Pieczęcie Wielkich książąt litewskich	18	272	Katedra Wileńska w r. 1632	20:21	305
Malborg, kiedyś stolica Krzyżaków	19	280	Rosienie, ul. Dominikańska i kościół	22	316
Podziemia zamku Malborskiego	19	281	Rosienie, trakt i ul. Wileńska	22	317
Katedra Wileńska w r. 1387	19	286	Kierownicy pisma „Viltis“	23	331
Katedra Wileńska w r. 1530	19	286	Gmach Dumy Państwowej w Petersburgu	23	332

Sprostowanie.

№ 22 «Litwy».

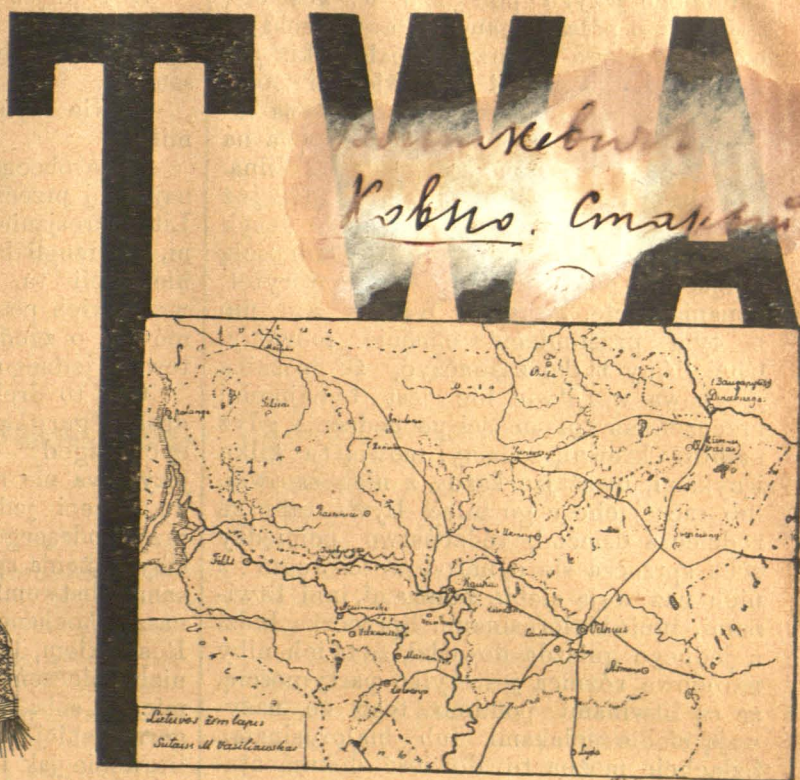
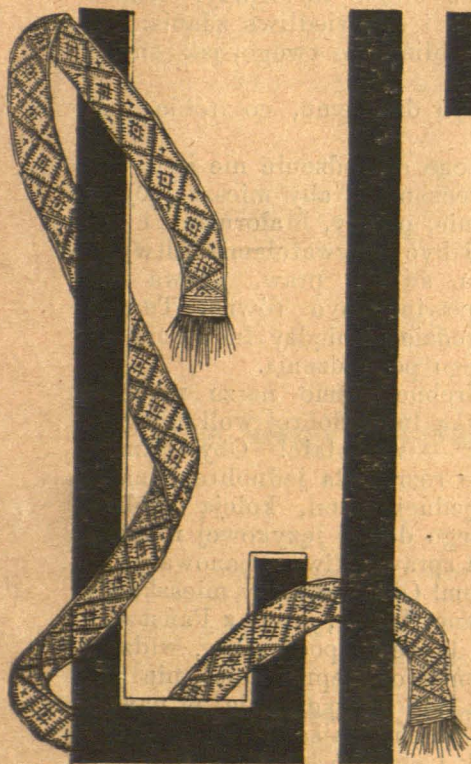
Str.	kol.	wiersz.	zamiast	ma być:
318	—	12	z góry—one	onę.
«	—	3	z dołu—prędko	lekko.
«	—	2	« gordujski	gordyjski.
«	—	14	z góry mówiącym	mówiącymi.

№ 23.

330	—	7	z góry—obce	obie.
«	—	14	« —pod łożem	podłożem.
«	—	8	z dołu—posiadaczy	posiadamy.
332	—	6	z góry gryzowiów	gryzoniów.
333	—	11	z dołu—mową i wyznaniem	wymowę i wyznanie.
344	—	15	« odziedziczone słowa	odziedziczona sława.

Redakcja.





MIESIĘCZNIK ILLUSTROWANY LITEWSKI W JĘZYKU POLSKIM.

PRENUMERATA:

Rocznie w kraju 2 rb.

Za granicą 3 rb.

Pojedynczy numer 20 kop. pocztą markami 22 kop.

Ogłoszenia:

Za wiersz petitowy 30 kopiejek.

Adres: Wilno, ul. Dworcowa № 4. m. 24.

Zgoda eo do języków.

—:o:—

Wszystkie narodowości w Litwie zgody pragną, ale każda ją rozumie inaczej: Burokraci chcieliby zrobić pomiędzy wszystkimi zgodę wprowadzając swój język przez szkołę, wojsko i administrację; Polska Narodowa Demokracja nie mogąc obecnie wynaradawiać przez szkołę, wynaradawia dalej przez kościół, sądząc, że gdy wszystkich spolonizuje, zrobi jeden naród i będzie zgoda.

Ponieważ dążenia ani jednych ani drugich nie były zawsze oparte na sprawiedliwości — nie osiągnęły skutku. Z czasem litwini pod rządami Rosji uzyskali druk, prasę, a obecnie i szkołę.

Zgodę, przeważnie w katolickiej Litwie, można będzie osiągnąć wtedy, gdy jej mieszkańcy zrozumieją, że są z pocho-

dzenia litwinami lub że są obywatelami jednej ziemi.

Co się tyczy ludności mówiącej po litewsku, to jej pochodzenie nie jest kwestjonowane. Kwestjonowane — tylko nie przez nas — jest pochodzenie katolików mówiących po polsku i po białorusku, a znających lub nie znających język litewski.

Cała obecna gubernja wileńska, oprócz powiatów: dziśnieńskiego i wilejskiego mówiła po litewsku. Widzimy obecnie prawie połowę tej przestrzeni mówiącą po białorusku lub po polsku a z wyznania będącą katolicką. Są to litwini wynarodowieni przeważnie przez kościół i dwór. Język białoruski pomiędzy mówiącami po litewsku, w wielu miejscach, od dawna był znanym. Język ten jest bardzo bliskim do polskiego. Gdzie był większy wpływ polszczyzny, jak to w okolicach Wilna, tam się lud litewski spolszczył, a gdzie był od niego dalej — tam zbiałorusiał, gdyż za mało mu było nauki zro-

zumiałego języka polskiego w kościele, aby się po polsku nauczył, a wyrzekając się litewskiego — przyjął białoruski, już sobie znany. Można i dziś widzieć stopniowe zanikanie języka litewskiego na korzyść polskiego w Wilnie i okolicy, a na korzyść białoruskiego dalej od Wilna. Starsi mówią po litewsku a młodszy już się tego języka ojców wyrzekają. Język ten tylko obecnie pomiędzy ludnością miejscową poczyna zdobywać autorytet, uznanie i siłę, nawet w Wilnie. Ale nie o tym przedmiocie obecnie mówimy. Chcielibyśmy tylko zaznaczyć, że różnica językowa w Litwie nie jest bynajmniej przeczeniem tożsamości pochodzenia, gdyż najbliżsi krewni, rodziny, mówią tu kilku językami, uważając każdy z nich za swój, lub raczej chcąc go mieć. Bywa tak, że rodzice z dziećmi, rodzeństwo pomiędzy sobą sprzecza się o narodowość. Jedni z nich nazywają siebie polakami, inni litwinami, inni białorusinami. Sprzeczek ludzi z jednego gniazda dowodzi, że ta ich niby narodowa różnica jest tylko partyjnością, że są litwinami pomimo tego że nazywają siebie polakami lub białorusinami. Szlachcie można to dowieść dokumentami; mieszczańcom i włościanom tradycją i używaniem przez ludzi starszych języka litewskiego. Litwini, pomimo utraty języka litewskiego nie przestają jednak należeć do litewskiego szczepu. Wielu z nich pomimo używania polskiej mowy protestuje przeciwko uważaniu ich za polaków, gdyż mają siebie za litwinów. Z ducha będąc litwinami, sprzyjają ruchowi litewskiemu i wielce ubolewają nad tem, że nie znając języka litewskiego, nie mogą uczestniczyć w ruchu litewskim. Wielu się z nich po litewsku nauczyło i z piśmienictwa litewskiego korzysta. Wielu zaś języka litewskiego nie rozumiejąc, żąda organu w języku polskim, który i dla mówiących po białorusku jest znanym. Ponieważ dziś litwini mówią trzema językami, więc mieć powinni swoją literaturę w tych trzech językach. Dopokąd jednak może wystarczyć organ polski dla nie umiejących po litewsku.

Ponieważ na terytorjum etnograficznym Litwy ludność, mianowicie katolicka mówi trzema językami, więc trzeba ją w imię zgody uznać za równouprawnioną proporcjonalnie w kościele, szkole i gdzie indziej. O język nie trzeba się spierać, jak to dotąd bywało, nawet do przelewu krwi, bo byłaby to walką nie tylko pomiędzy krewkami ale nawet pomiędzy rodzeństwem. Zostawić wolność w działaniu, gdyż wszelki przymus zagrażałby tak ukochanej przez nas swobodzie i wolności.

Aby dojść mogło do zgody, trzeba przyznać stare i sprawiedliwe zdania:

1) Kochaj bliźniego twego, jak siebie samego.

2) Nie czyń drugiemu, co tobie nie miło.

Moje obecne dowodzenie nie jest bynajmniej przeczeniem, aby mieszkający w Litwie rosjanie, polacy, białorusini i inni, nie mogli być obywatelami Litwy i nie mieli tu swoich praw. Prawa dla wszystkich powinny być równe. Tu się mówiło o zgodzie pomiędzy ludnością litewską jednego pochodzenia.

Oby to drobne pismo nasze razem z drobną garstką ludzi dobrej woli, pragnących zgody — wzrastało! Oby różnica językowa nie rozrywała jednolitego narodu, dzieci jednej ziemi, koleją wieków przychodzącego do tej językowej różnicy! Oby dążenia sprawiedliwe zapanowały nad samolubstwem! Oby wszyscy mieszkańcy naszej kochanej Litwy, razem z Państwem Rosyjskiem, któremu podlegamy, widzieli niebezpieczeństwo, nieprzyjaciół, nie pomiędzy sobą, ale na zachodzie, w nawale germańskiej pochłaniającej tak szczepy litewskie jak i słowiańskie od wieków.

M. D. S.



DO LITWY.

—o—

O slicznaś Ty!
Spowita w mgły —
Spowita w chłód —
Tys jest jak cud!

* * *

W wiosenny czas,
Gdy spiewa las,
Gdyś strojna Ty
W motyle, bzy —

* * *

Od brzegu mórz
Pod stopy wzgórz,
Do rzek Twych wód
Ty jesteś cud!

* * *

I gdy jesienią suchy liść
Każe w przebrzmiałą przeszłość iść,
Płacząc całujesz zda się nas,
Że taki smutny dajesz czas.

* * *

Lecz wnet nadejdzie jędrny chłód,
Co silnym czyni drogi lud,
I choć kwiecistej wiosny żal,
Lecz w krwi nam zato krąży stal.

* * *
O słicznaś Ty!
Spowita w mgły,
Spowita w śnieg
Po morski brzeg.

W. T.



Ze wsi litewskiej.

O nieśmiejcie się z tych prostych myśli,
Z tych siermiężnych, wiejskich naszych
[szat,

Dłoń strudzona drżące słowa kreśli
Swój—domowy odsłaniając świat.
Piosnka nasza taka skromna, cicha
Jak to życie na litewskiej głąszy,
Jak szept wodnej lilii kielicha,
Gdy go strumień piersią swą poruszy.
Jej do świata gwaru nic do tego —
Spowiniętej we mgłach swojej ziemi
Cicho, zwolna, sennie dni jej biegną...

Czasem tylko na mogiłach wioski
Wiatr zatrząsie suche drzew ramiona
I wdał płynie, pełna smutku, troski
Nuta pieśni z zboląłego łona.
Nocną porą czasem duch się skarży
I wieść o tem senną wieść obiega —
Przy łuczywie gwarzą z sobą starzy,
Że i w grobie jeszcze ból dolega.
Szept modlitwy porusza więc wargi
I w kościółku podług obyczaju,
Hen, daleko, nabrzmiałemi skargi
Dzwon roznosi po siółach, po kraju.
I rozgłosniej wtenczas jęk pierś budzi,
Gdy wspomnieniem serce mu zaboli
I rozgłosniej w piersiach u tych ludzi
Biją dzwony pominionej doli...
W wieczór, cichuteńko ktoś zagada,
Że na niebie krwawe łuny świecą,
Znów że kruków, albo sępów stada
Do ościennych krajów na żer lecą.—
Znowu cicho, — strumień tylko płynie
I rozhovor toczą stare drzewa —
Wzrok stęskniony błądzi po dolinie,
Kędy kwitną sady — kłós dojrzewa...
Dzień już zagasał... i niczyje głosy
Nocnej ciszy zda się już nie zmacą—
Snem już legły przeszłe Litwy losy...

Czyż więc można gdy krajjeszcze we śnie
Śpiewać głośno w cichym tym zakątku—

Przyjmcie proste i ubogie pieśni,
Bo na inne dzisiaj nie stać wątku.
Senna wioska, — jak w litewskiej duszy
Życie płynie tutaj zwolna, z cicha —
Strumień nawet szmerem nie zagłuszy
Szept lilii, kiedy się kołysza...:

Stefan Okulicz.



Bojkot.*)

Hej, panowie, zróbmy sztukę —
W kieszeni niemieckiej lukę,
Tak litwini, jak polacy —
Tylko bierzmy się do pracy!
Miejmy w sobie więcej zmysłu —
Hej do pracy, do przemysłu!
Wszak nasz przemysł źle już idzie:
Bo Białystok w wielkiej biedzie,
Bo Łódź polska przemysłowa
Niemcom oddać się gotowa.
Niech Bóg plagę tę oddali —
Byśmy niemcom się poddali,
Tak jak Poznań, Pruska Litwa!
Mnie przychodzi na myśl bitwa...
Niegdyś książki w rękach miałem —
O Grunwaldzie coś czytałem.
Wiele z głowy wyleciało,
O Grunwaldzie pozostało;
Z młodu wbiło się jak ćwiekiem —
Choć dziś jestem starym człekiem,
To pamiętam doskonale,
Jak tam nasi niemcom dali..
W niemieckości rana była,
Lecz się ona zagoiła.
Wojna Niemca nie odmieni —
Bijmy jego po kieszeni!
Sposób ten wyprobowany —
Zrobi radykalne zmiany!
On się dzisiaj awanturzy,
Lecz się prędko przenanturzy.
Zaraz zrobi się podatny,
Jak nie będzie litwin płatny,
A jak polak zbojkotuje,
Niemiec pewno że zwarzuje!
Bijmy Niemca po kieszeni —
Niemiec prędko się odmieni!
Niemiec na przemysłe stoi,
A więc tego wciąż się boi.
On na naszej gra głupocie,
Bo niezręczniśmy w robocie...
Uczmy się i róbmy sami,
Dajmy pokój ze szwabami,
Co z nas tylko się bogacą,
Co za dobre złem nam placą,

*) Wiersz niniejszy nie odnosi się do Niemców
poddanych rosyjskich.

Co z rodzinnej pędzą ziemi,
 Co walczą z dziećmi naszymi.
 Miejmy w sobie więcej wiary —
 Zbojkotujmy ich towary!
 Bojkot może głód im zrobić —
 Tak to trzeba Niemców pobić!
 To jest lepsze, niżli kule,
 Niż pisanie na bibule —
 Niż kontrakty, niż umowy —
 Do tych Niemiec wciąż gotowy,
 Aby kieszeń swą ocalić,
 Lecz go trzeba po niej walić.
 I to zawsze, i to wszędzie:—
 Póki płakać on nie będzie,
 Aż nie zmusim do pardonu —
 To nie spuszczać z tego tonu!

Mieczysław Dowojna-Sylwestrowicz.

SATYRY LITEWSKIE

(Ciąg dalszy*).

XXVI.

KRESOWI.

Już się skupiło na litewskie głowy:
 „Koło Kresowe“ i „Związek Kresowy“,
 Co tak przeciwne są w kierunkach sobie,
 Jak oddalone bieguny na globie!..
 Taka ich zgoda, jaka psa jest z kotem —
 W prasie się ciągle obrzucają błotem.
 Z czasem na koncept „Związek“ się zdo-
 [będzie

Raptem na „Koła kresowe“ usiedzie,
 I tak pojedzie, jak na samochodzie...
 Korzystaj z chwili litewski narodziel!
 Staraj się o to, aby nie wrócili
 Różni „Kresowi“ — by u nas nie byli,
 To można będzie ład nam zaprowadzić
 I jakoś końce z końcami sprowadzić.

XXVII.

REKLAMA.

Prasa o mój program dba —
 Cieszy się że piszę ja.
 Widać że nie piszę źle —
 Skoro reklamują mnie,
 Nawet pisma w Wilnie tu,
 Co po jednym żyją dniu.

I to darmo i to wciąż,
 Widać że potrzebny maż!
 Więc satyro wciąż się kręć!
 Jak to srebro — jak ta rtęć!
 Wciąż po kraju wszecz i wzdłuż—
 I nigdy nie stawaj już!

XXVIII.

ZĘBY KU WARSZAWIE.

Świetliński*) chcąc poróżnić Litwę z po-
 [lakami

Występuje z jakimiś kłami i zębami;
 Bo nie mając pojęcia o litewskiej sprawie,
 Twierdzi, że litwin zęby zwraca ku War-
 [szawie.

Do podziwu u niego są genialne myśli!
 Z nowym numerem nową intrygę wy-
 [myśli.

Puści takie satyry, które pisać umie,
 Gdyż wielu płaci za to czego nie rozumie.

XXIX.

WALKA Z NIEBOSZCZYKAMI.

Jest literat Sęka w Wilnie,
 Co dowodzi wciąż „nie mylnie“
 Że litwini wyginęli,
 Że ich dawno — djabli wzięli!
 Oni są nieboszczykami!..
 Jak Donkiszot z wiatrakami—
 Tak on walczy z tamtym światem,
 Widać dobrze zna się na tem,
 Bo umarłych wciąż zwycięża—
 Dowcip, pióro swe napręża;
 A więc dziwny to dobrodziej,
 Niby sztukmistrz lub czarodziej...
 Choć litwini już wymarli,
 Tego świata się wyparli,
 Sęka wierzy w zmartwychwstanie,
 Jak i wszyscy chrześcijanie.
 Widać „leb“ jego nie próżny—
 Dobrze robi że ostrożny,
 Bo gdy Litwa zmartwychwstanie,
 Pewno jemu się dostanie...

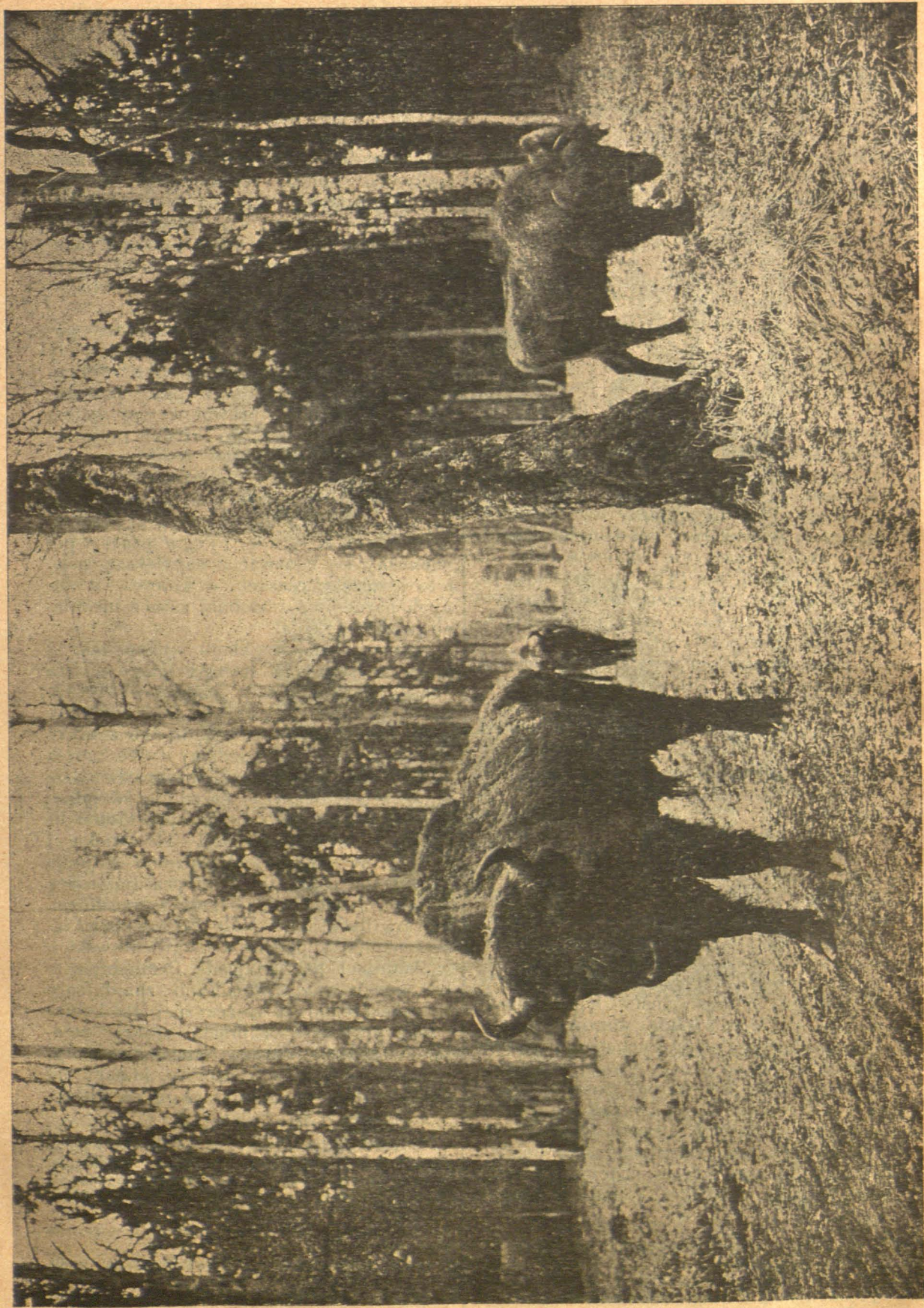
M. D. S.

(dalszy ciąg nastąpi)



*) Poprzedzające „Satyry litewskie“ można na-
 być oddzielnie w lepszych księgarniach i w re-
 dakeji „Litwy“ po nadesłaniu marek pocztowych
 na 15 kopiejek i adresu.

*) Jednodniówka. 1908 r.



Cynkografia i fotografia Juraszajtisa w Wilnie.

ŻUBR ODYNYEC.

Nasładownictwo wzbronione.

O staro-litewskich sztuce i piśmie.

Napisał Dr. Jan Basanowicz.

(przekład z litewskiego*).

—o—

Czy starożytni litwini mieli jakąkolwiek sztukę?

Na takie pytanie nie łatwo odpowiedzieć, gdyż o tym przedmiocie prawie niema żadnej literatury. Prawda, że J. J. Kraszewski w swoim dziele „Sztuka u słowian, szczególnie w Polsce i Litwie przedchrześcijańskiej, Wilno 1860“, potem i Kirkor, już to i owo pisali o sztuce litewskiej, ale ogólnie mówiąc, starożytna sztuka litewska szuka jeszcze swojego badacza. W literaturze polskiej, w pismach Szajnowy i innych opisujących czasy przedhistoryczne, Litwa jest nam wskazaną jako kraj barbarzyński, którego mieszkańcy nie znali ani pisma, ani żadnej sztuki. Śladami pisarzy tego rodzaju, idą kompilatorzy tacy jak Glogier, Zahorski i inni, którzy się opierają nie na swoim zdaniu, ale tylko powtarzają to, co słyszeli o rzekomem barbarzyństwie litewskim i że Litwa całą swoją kulturę zawdzięcza polakom.

Może niezadługo znajdzie się badacz sztuki litewskiej. Dla mnie obecnie wystarczy zestawienie rozmaitych wiadomości — i to tylko co do rzeźbiarstwa i malarstwa (pictura) — z których można będzie zrozumieć, czy za czasów przedchrześcijańskich była sztuka u litwinów, czy nie.

Pocznijmy od rzeźby.

Najstarsze wiadomości o sztuce litewskiej mamy z XIII wieku (1) Gdy krzyżacy przybyli do Prus, to znaleźli tam w Romowe dąb wiecznie zieleniejący, pod którym były trzy posągi bogów dobrze wykonanych: Perkunasa albo Parkunasa, Patrimpasa i Patolusa. To samo w Wilnie, gdy chrześcijaństwo wprowadzano w 1387 r. (2) w wielkiej murowanej świątyni znaleziono posąg Perkunasa i jeszcze dwóch bogów. Podobne posągi większe i mniejsze były i w innych miejscach Litwy, ale wiele ich, jak wiemy ze Strykowskiego i innych pisarzy, zostało poniszczonych przez duchowieństwo polskie. Hrabia Kyburg, który podczas panowania Witolda w 1397 r. Wilno odwiedzał,

mówi wyraźnie: „Wyniszczając wszelkie zabytki pogaństwa, wycięto drzewa koło świątyni otaczający ją mur zrujnowano, posągi albo spalono albo, które były kamienne do rzek zrzucano (3) metalowe zaś na części porozbijano (4) Mnóstwo rozmaitych posażków bogów w późniejszych czasach tu i owdzie w Litwie znalezionych opisali Kraszewski i Kirkor; rozmaite posażki tych bogów znajdują się w muzeum wileńskim będąc każdemu dostępnymi. Mnie się udało zebrać (5) wiele wiadomości o tych posągach, które się stawały dawniej na mogiłach litwinów, ale takich mało już pozostało.

Sądę, że tych wiadomości, które podałem wystarczy na udowodnienie, iż starożytni litwini z rzeźbą byli dobrze oznajmieni i jak widać z prac pozostałych, byli bardzo wprawni w tej gałęzi sztuki. (6) Jeżelibyśmy do sztuki rzeźbiarskiej zaliczyli estetyczne wyroby starożytnych złotników, odlewaczy brązu, kowali, których wyroby w mogiłach litewskich znajdujemy, to my o tych rzemieślnikach, o sztuce owego czasu, powinniśmy się odezwać z największą czcią, i to jeszcze w czasach, w których u innych narodów o podobnej sztuce nie miało jeszcze pojęcia.

Bierzmy dla przykładu wykopaliska z mogił mieszkańców staropruskiego miasta Truso, które powstały między VII—IX wiekiem naszej ery. Jakże śliczne znaleziono tam przedmioty różnorodne z brązu i innych metali! Odwiedzmy tylko muzea w Królewcu i Gdańsku i przypatrzmy się mnogości, rozmaitości przedmiotów odnalezionych na mogiłach staropruskich i litewskich powstałych w I—IV wieku i później. W wileńskim muzeum znajduje się też nie mało ślicznych przedmiotów z brązu. Jakże była bogata i prześliczna kultura litewska w VII—XI wieku, wskazują nam wykopaliska z mogił litewskich w Andulach pod Klajpedą. Pomiędzy wielu rozmaitemi przedmiotami znajdujemy tu upiększenia dla mężczyzn i dla kobiet i inne przedmioty z brązu, srebra, żelaza, bursztyou bardzo ślicznej roboty: brosze, naszyjniki, bransolety, klamry od pasów, długie szpilki z krzyżami na wiersz-

*) Przed jakich 40 laty, na Łukiszkach, gdzie obecnie kościół i szpital św. Jakuba w Wilnie, znaleziono nogę jakiegoś olbrzymiego posągu. (Kirkor. Przewodnik po Wilnie. Wilno 1889 r. str. 17).

1) Narbutt. Pomniejsze pisma historyczne str. 143.

2) „Iš gyvenimo velių ir velnių“. (Z życia duchów i djabłów).

3) Kraszewski. Sztuka u słowian str. 313 i następne.

*) Vilniaus Kalendorius 1907 metams J. Za vadzkie išleidimas.

1) S. Grunau's Preuss Chr. I, Lucas Dawid. Preuss. Chron. I; Voigt. Geschichte Preussens I.

2) Strykowski. Kronika, ks XIII, roz. 5.

chu, koleczyki, pierścienie i t. d. Ze wszystkich tych przedmiotów na mogiłach znalezionych widzimy, że sztuka stosowana u starożytnych litwinów stała bardzo wysoko; był wysoko rozwinięty gust estetyczny i byli wydoskonaleni rzemieślnicy, którzy wszystkie te przedmioty mogli tak slicznie wykonywać. Z tego powodu w ostatnich czasach uczeni niemieccy poczęli przyznawać, że w czasach przybycia do Prus krzyżaków prusowie w swojej kulturze stali nie niżej od Niemców, którzy ich tylko gnębili, w barbarzyński sposób rozszerzając chrześcijaństwo i że sami krzyżacy mogli wielu rzeczy od prusów się nauczyć⁷⁾.

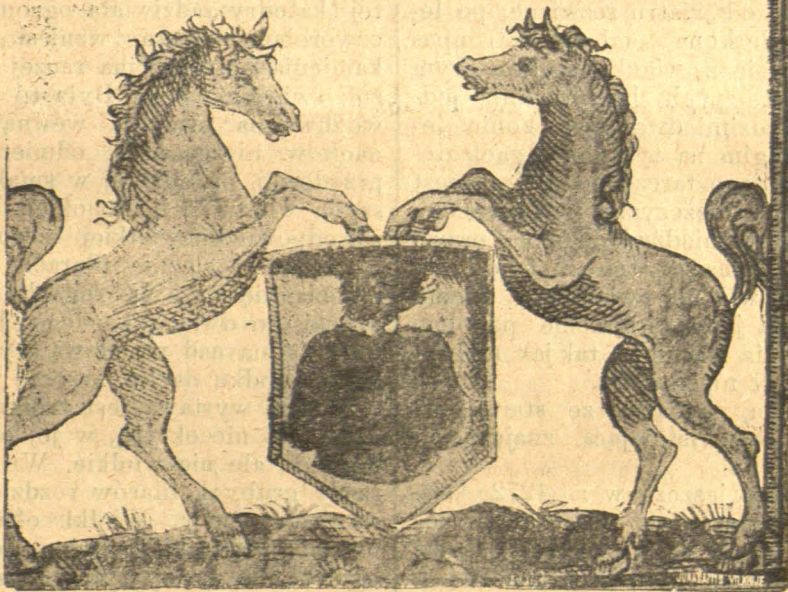
I w naszych stronach z wprowadzeniem chrześcijaństwa przez polskieduchowieństwo, zadano kulturze litewskiej tak bolesny cios, od którego już sama oddzielnie dalej rozszerzać się nie mogła.

Zwróćmy teraz uwagę na sztukę malarzką. O tej gałęzi sztuki litewskiej w starożytności my mamy chociaż nie wiele ale zawsze dostatecznie wiadomości, z których jasno widzimy, że i tę gałąź sztuki znano w starożytnej Litwie. Wiado-

mości najstarsze, najważniejsze o naszej sztuce malarskiej pozostawił nam pierwszy biskup Prus Chrystjan (około r. 1209), z którego zaginionej obecnie kroniki korzystał Sim. Grunau⁸⁾ z Tolkiem, żyjący w XVI wieku, Lucas Dawid⁹⁾ i inni.

Grunau podając wiadomości historyczne z wyżej cytowanej kroniki o czasach

króla pruskiego Władysława panującego w VI wieku po Chryst. opisuje chorągiew tego króla („bennir“) i prawdopodobnie herb („wopin“) jego krainy. Podług jego opisu ta chorągiew widywana była podobno z białej tkaniny, 5 łokci długa 3 szeroka, na której były wyrażone trzy podobizny bogów, z których jeden Patrimpas — był młodym, bez brody żytnim wiankiem na głowie; drugi —



Parkunas (Perkunas) był wieku średniego, o złej czerwonej twarzy z ognistą koroną na głowie, z czarną kędziarząwą brodą; trzeci Patolius mający wygląd starego człowieka z długą siwą brodą o bladej twarzy nieboszczyka, na głowie miał zawinięty biały zawój. Pod temi wizerunkami były dwa siwe konie, które z obu stron przytrzymały tarczę z wyrażoną tam ludzką postacią z głową niedźwiedzia. Prawda, że oryginalna Grunaua rękopis-

⁷⁾ „Ueber die heidlichen Graeber. Neue preussische Provincial-Blaetter“. VI B d. S. 342. Toż samo „Schriften der Oekonom-Physikal. Gesellschaft“ i inne,

⁸⁾ Preussische Chronik I B d., S. 77.

⁹⁾ Preussische Chron. I. B d. S. 27.

mienna kronika zaginęła, w jej kopjach, podobno z XVII czy początku XVIII wieku, które miałem sposobność widzieć w Królewcu „w tajnym archiwum“, jest tylko opis chorągwi z nadpisem, o którym się później będzie mówiło, ale rycin — wizerunkow bogów—zupełnie niema. Tylko u Kaspra Hennenbergera¹⁰⁾, który podobno z oryginalnych rękopisów kroniki Grunaua korzystał, znajdujemy podane wizerunki wspomnianych bogów. Przypuszczając, że ta kopja Hennenbergera do oryginału jest zupełnie podobną, można byłoby tylko się dziwić na jak wysokim stopniu rozwoju stała sztuka malarska u prusów w VI wieku po Chrystusie.

Na wierszniej części chorągwi po za brzegu widzimy na czele napisane imiona bogów litewskich i rok fundacji tej chorągwi. Pod temi napisami biusty podobizn trzech bogów. We środku w złotych szatach o gniewnej twarzy Perkunas z płomieniami około głowy i po prawej jego stronie brodaty Patolius, w czerwonych szatach z zawojem na głowie, którego końce od wiatru rozwiane; po lewej stronie Perkuna — młody Patrimpas w zielonej szacie z wiankiem kłosowym na głowie. Niżej tych bogów linją oddzielonych, widzimy dwa siwe konie jeden przed drugim na tylnych nogach stojące i utrzymujące tarczę, na której jest wyrażona figura mężczyzny w czerwonym ubraniu o głowie niedźwiedziej na prawo zwróconej. Co oznacza ten mąż o niedźwiedziej głowie nie wiadomo, wiemy tylko to, że na jednej monecie podobno z czasów księcia Mendoga tak jak na herbie Żmudzi był niedźwiedź.

Drugą ważną pamiątką ze starolitewskiej sztuki dotąd istniejącą znajdujemy w Wilnie.

Wiadomo, że jeszcze w r. 1272 książę litewski Szwintaragis przy zbiegurzek Wilejki z Wilją w dolinie zarosłej lasem wystawił świątynię bogu Perkunasowi z wiecznIE tlejącym ogniem (gabija). Jaka to była świątynia z drzewa czy z muru postawiona—dotąd nie jest wiadomo. Później gdy wielki książę Giedymin przeniósł stolicę Litwy do Wilna i wystawił około 1320 roku na górze silną murowaną twierdzę, której gruzy obecnie widzimy, podobno wystawił nową lub przerobił starą świątynię, którą, jak wkrótce zobaczymy podobno była bardzo trwale zrobioną. Ponieważ starożytni litwini stawiali takie świątynie bez dachu, to i świątynia

wileńska dachu nie miała. Ponieważ ta świątynia była mocno zrobioną, murowaną, zrozumiałem z tego jest, że gdy tu wprowadzono chrześcijaństwo, to jej nie rozwalono a tylko przerobiono na kościół katedralny. Hrabia Kyburg, który jak wyżej wspomniano w roku 1397 w Wilnie odwiedzał Wielkiego Księcia Witolda, tak o tem pisze: „Na tem miejscu gdzie kościół katedralny stoi, przodem do wieży, było obmurowanie w kształcie zameczka, mur nienadto był wysoki, w tem ogrodzeniu rosły dęby bardzo stare i otaczały świątynię mającą tylko cztery ściany murowane, bez pokrycia, a w środku ołtarz ofiarny i inne przybudowania. Gmach ten dla tego nie miał dachu, że w nim palił się stos ognisty bez przerwy utrzymywany przed osiągnięciem Perkuna i innych bogów umieszczonych w osobnych wyłobieniach (niszach). Z tej to świątyni utworzono kościół katedralny, że zaś szerokość była nadmierna, musiano trzy rzędy filarów wyprowadzić, któreby i pułapy sufitowe i dachu wiązanie utrzymywały...“ Dalej on mówi¹¹⁾: „Powierzchnia tej katedry zadziwiała ogromem: jest tu czworobok podłużny, wzniesiony z cegły i kamienia polnego, ma raczej zameczka niżeli świątyni pozor. Była to bowiem bałwochwalnia litewska wewnątrz w ścianach w niczem nie odmieniona, prócz przodowej, ozdobionej w smaku terazniejszym, wnętrza i liczby okien. Dach ogromny odpowiedni wielkiej szerokości budowy, wspiera się na filarach, przez sufit przeciągniętych. Na rogach cztery wieżyczki, po dwie z każdego boku, i trzy inne: jedna nad przodową wystawą, druga na środku dachu, trzecia na tyle. Ta przodowa wystawa jest trójkątną żadnemi ozdobami nie okrytą, w jej oknach wiszą dzwony, ale nie wielkie. We środku trzy rzędy grubych filarów rozdzielają kościół na cztery nawy. Wielki ołtarz stoi na miejscu pogańskiego, wiecznIE gorejącego ogniska, od ściany tylnej w znacznem oddaleniu; za nim filar, przed nim filar, z boku więc tylko stojąc można widzieć kapłana Mszę świętą odprawiającego“. Tak wyglądała wtedy świątynia litewska w 1387 r. obrócona na chrześcijański kościół katedralny pod wezwaniem św. Stanisława na tem samym miejscu, gdzie stoi obecnie. Chociaż Katedra ucierpiała od wielu pożarów, w których się spalił to dach, to ołtarze i t. d. w latach 1400; 1531, 1610 i chociaż ona była ostatecznie przerobiona w 1801 roku podług planu

¹⁰⁾ Kurtze und waterhaftige Beschreibung der Landes su Preussen. Koenigsberg 1584 s. 22.

¹¹⁾ Narbutt. Pomniejsze pisma historyczne str. 138—9,142.

architekta Gucewicza, w tej postaci w jakiej obecnie widzimy, chociaż przez długi czas bardzo się zmieniła¹²⁾ ale to miejsce, gdzie obecnie stoi wielki ołtarz, od czasów najstarszych jest to same jak było w świątyni litewskiej, a zdaje się że stare jej mury tylko z niektórymi dodatkami, poprawkami są też same¹³⁾ tak samo jak i kościelna dzwonica, która tylko ze starożytnej litewskiej baszty zrobiona i wyżej podmurowana. Opatrując ten obszerny ze świątyni przerobiony kościół, na którego wybielonych ścianach nie ma szczególnego najbardziej rzuca się w oczy podwójna forma ołtarza z prezbiterjum pomiędzy filarami odgrozonego i od środka kościoła oddzielonego, jest to tak nazwany ołtarz kanoniczny z wielkiem srebrnem tabernakulum gdzie się wystawia Przenajświętszy Sakrament. Za tym ołtarzem znajduje się drugi tak zwany ołtarz wikarjalny przy samej końcowej ścianie, w którym widzimy pomiędzy czterema słupami zawieszony obraz pęzła Smuglewicza przedstawiający (w r. 1079 maja 8 dnia) zabicie biskupa polskiego św. Stanisława, pod którego imieniem z wpływem polskiego duchowieństwa został poświęcony litewski kościół katedralny. Te słupy tylnego ołtarza są postawione na wierzchu izdebki czworokątnej o płaskim sklepieniu, która jest dostawiona do tylnej ściany kościoła. Ma ona 8,80 metrów długości, 2,25 m. wysokości. Z przedowej ściany tej izdebki dźwigi wiodą do wewnętrznej ciemnej piwnicy mającej 4,85 m. długości, 3,25 m. szerokości. Oświetlona ona jest tylko jednym małym okienkiem położonym przy samej ziemi tylnej ściany kościoła, które mało oświetla. Podłoga z desek tej piwnicy leży o wiele niżej od podłogi kościelnej. Sklepienie murowane, które tę piwnicę pokrywa ma od podłogi 2,46 m. wysokości. Ściany i sklepienia tej piwnicy widać że się składają z dwóch części. Ta część co od okienka jest starszą i była do ostatnich czasów pobieloną wapnem pomieszczanem z siną farbą, ona ma około 1,90 m. długości; druga część przy drzwiach później postawiona z powodu potrzeby przedłużenia fundamentu pod ołtarz położony na niej. Ta część we środku pozostała nie tynkowaną. Po lewej stronie piwnicy starszej w ścianie jest nisko otwór

mający 1,02 m. głębokości 0,95 m. szerokości, 0,50 m. wysokości; wewnątrz kończy się dosyć wysokim kominkiem obrosłym sadzą. W końcu piwnicy poza ścianie i pod okienkiem znajduje się ołtarz wystawiony z cegły w części już zbutwiałej, mający 2,14 metrów długości. 0,74 m. wysokości, 0,50 m. szerokości. On jest tylko z przodu miejscami jeszcze starym tynkiem pokryty. Stary mur tak samo jak ołtarz jest zrobiony z cegieł rozmaitej wielkości, których długość od 0,30 do 0,32 m. szerokość 0,14, grubość 0,07—0,08 m. Najważniejszą częścią tej piwnicy jest starożytne sklepienie, które do ostatniego czasu było na starożytnym tynku sinawą farbą pomalowane.

Podług opowiadań pana Hier'a zakrytjana kościoła katedralnego, wiosną 1905 r. przyszło dla zobaczenia tej piwnicy dwóch jakichś quasi — archeologów, którzy poczęli nożykami zeskrobywać owe sinawe pobielenie z wapna, odmalowując tam odmalowane rozmaite ludzi czy też bogów postacie. Ręce ich od takiej roboty niewprawne przy oskrobywaniu tynku, w haniebny, prawie barbarzyński sposób na wielkiej przestrzeni malowidło to nożami poszarпали, zeszpecili tak, że dziś wielu figur od starości, wilgoci i dymu poczernionych ani poznać nie można. Najwyraźniej tylko się zachowały trzy figury czerwonymi farbami wymalowane na części sklepienia od strony okna. Tu widzimy ze strony prawej jedną figurę człowieka czy też boga, która jak się zdaje klęczy, ma ręce na pierśsiach złożone; druga figura jest na środku sklepienia z wyciągniętymi jak do modlitwy rękami, jej głowy jest znaczną część tylna; na lewo od tej jest trzecia, zdaje się też figura klęcząca z głową do góry wzniesioną i złożonymi rękami. Za owemi figurami widzimy też wystawione ręce, ale same figury już są bardzo nieznaczne. Wszystkie te figury, których kontury można widzieć wyraźnie, są wymalowane dosyć naturalnie.

Piwnica, o której tu mówimy, jest to podobno sancta sanctorum świątyni litewskiej, gdzie na przypieczku po stronie lewej w starożytności palił się ogień święty, a na ołtarzu robiły się ofiary. Zdaje się, że to miejsce i tam gorejący ogień Długosz nazywał zniczem, który to wyraz pochodzi podobno od wyrazu litewskiego „żyničia“ (świątynia). W późniejszych czasach wyraz ten u Strykowskiego¹⁴⁾ znicz.

¹²⁾ Narbut. Pomniejsze pisma 106.

¹³⁾ O stawianiu nowych ścian w katedrze nie ma żadnych wiadomości; do ścian świątyni dostawiano tylko kapliczki a wewnątrz postawiono filary murowane ze sklepieniem.

¹⁴⁾ Kronika ks. XV rozdz. 5.

W taki to sposób, w tej piwnicy pod ołtarzem, mamy pozostałości zdaje się z początku XIV stulecia świątyni litewskiej z malowidłem allfresco, które wprowadzając wiarę katolicką zabieleno wapnem; na wierzchu zaś tej piwnicy był postawiony krzyż jako znak zwycięstwa nad pogaństwem, w tem miejscu gdzie obecnie stoi ołtarz św. Stanisława¹⁵⁾. Inna pozostałość malowidła litewskiego, chociaż mało znacząca daje się jeszcze widzieć w zamku trockim postawionym jak wiadomo przez Kiejstuta około r. 1382. Jeszcze w początku XIX wieku freski, które te ściany zdobiły były bardzo wyraźne. w 1822 roku malarz Wincenty Smokowski zdjął ich kopje i opisał¹⁶⁾.

Dotąd tyle tylko mamy wiadomości o starożytnej sztuce litewskiej. W przyszłości zapewne znajdzie się o tem więcej wiadomości.

Mówiąc o sztuce litewskiej, uważam że odpowiednie wspomnieć o piśmie starolitewskiem. Prawda, że niedawno Glogier¹⁷⁾, a potem i inni¹⁸⁾ za nim powtórzyli: „Litwa pogańska była niepiśmienna“, ale takim ich piśmidłem pełnym tendencji tylko ignoranci mogą potakiwać.

Starożytni litwini nie tylko pismo „raštas“ mieli, ale je i znali. Widocznie od sposobu wyrażania znaków piśmiennych pozostała i ich nazwa, od rznięcia (režimas) na drzewie, kamieniu i innym twardym materiale powstały prawdopodobnie wyrazy: ražtas, raštas; od malowania (piešimas) jakąbądź farbą musiało powstać malowidło, rysowanie (piešatas) (po staroprusku peisaton)¹⁹⁾ stosownie do znaczenia obu tych wyrazów, my znajdujemy zachowane pamiątki z najdalszej starożytności.

Już dawno było wiadomem, że na urnach starożytnych prusów znajdowano rozmaite napisy²⁰⁾. Są to najstarsze pisma (raštas) litewskiego zabytki. W czasach późniejszych znaleziono tu i ówdzie więcej podobnych zabytków nawet na kamieniach²¹⁾. Nie wiadomo gdzie w Litwie

była znalezioną książeczka z deseczek, wywieziona z muzeum wileńskiego w 1832 roku do biblioteki uniwersytetu kijowskiego, która jest napisaną pismem dotąd nemożebnem od odcyfrowania. Prawie taka druga książka została znalezioną w gruzach zamku lidzkiego.²²⁾ W tej samej bibliotece znajduje się i inny bardzo ważny dokument staro-litewskiego pisma (raštas) na dosyć długim na to umyślnie zrobionym kijku. Mam nadzieję z czasem i więcej odnaleźć pamiątek tego pisma. Podobno mamy także kopję obecnie zaginionego starolitewskiego kalendarza, na którym miesiące i dni, jak i herb litewski, były złotemi ćwieczkami na miedzianej blasie dosyć ładnie wyrażone.

Staropruską „peisatą“ (pismo) widzieliśmy na opisanej uprzednio chorągwi Widewuta podług kroniki Chrystjana²³⁾. Ten król, zdaje się na 500 lat po Chrystusie naród prusów zorganizował. Na jego chorągwi, podług wyjaśnienia księdza Jawnisa i K. Bugi²⁴⁾ znajdują się imiona najwyższych bogów: Patrimpa, Parkuna i Patoldiewa (Patolusa). Jako czas wykonania tej chorągwi położono tam rok 1309 podobno podług ery rzymskiej, którą porównując z erą chrześcijańską równa się 556 r. po Chrystusie. Ponieważ wiemy o tem, że ten król prusów przeżył 116 lat, umarł w 573 r. po podzieleniu kraju pomiędzy swoich synów, przypuszczamy, że na 17 lat przed swoją śmiercią fundował on tę chorągiew z wizerunkami bogów i tym napisem. Pokazana data na chorągwi jest tem ważną, że choć ścięciowo znajdujemy potwierdzenie o przyjeździe naszych przodków ze stron południowych z Małej Azji, Tracji i t. d. gdzie oni koło dwiestu lat żyjąc pod panowaniem rzymskiem, przyjeźli tam i sposób liczenia lat podług ich ery, podług której i po przybyciu na północ do obecnych krajów litewskich podług niej lata liczyli.

Na potwierdzenie podanych już wiadomości, że starożytni mieszkańcy Litwy znali pismo i jako wychodźcy państwa rzymskiego mogli umieć po łacinie, możemy przytoczyć ciekawy list Teodoryka Wielkiego, króla gotów (zmarłego w 526 roku), który w naszych stronach mieszkającym aistom, podczas panowania króla Widewuta, z Italji nadesłał list łaciński²⁵⁾ dziękując, że mu oni przez swoich posłów wysłali w prezencie bursztyn. I

¹⁵⁾ Narbutt pomn. pisma str. 108—9.

¹⁶⁾ Ateneum 1841 t. V str. 166 i Zahorski — Troki i Zamek Trocki Wilno 1902 r. str. 16—17.

¹⁷⁾ Album etnograficzne. Warszawa, 1904 r. str. 16.

¹⁸⁾ „Kurjer Litewski“ 1905 r. № 29

¹⁹⁾ Raštas; pismo, rašyti; pisać oznacza zarażem i wyszywanie kolorowemi nićmi na tkaninie i robienie deseni na jajach farbami. Raštas, zatem oznacza pismo wyszywane na tkaninie lub rysowane kolorami na czem. M. D. Syl.

²⁰⁾ Nue Preuss. Provinz—Blaeter B d. VI, 353 XII, 411 Taf. II, i Tischler Ostpreus. Graeberfelder.

²¹⁾ Apie atradimą Lietuvoje.. (o znalezieniu w Litwie kamienia z napisem J. Basanowicza.

²²⁾ Narbutt pomniejsza pisma str. 13.

²³⁾ Grunau. preus. Chron. S.78.

²⁴⁾ „Vilniens Žinios“ 1905 r. № 55

²⁵⁾ Varjac Dissertationes p. 31, Alt. und. Neues Preussen S. III.



WILNO

Z fotogr. Juraszajtysa Wilno.

Wodospad w Werkach.

Reprodukcja wzbroniona.

Hartknoch²⁶⁾ czytając list Teodoryka mniema, że mieszkańcy Litwy aistowie, w o-
wych czasach musieli znać pismo, gdyż
w innym razie ten król nie wysyłałby
im listu z podziękowaniem za otrzymany
przez niego bursztyn.

O piśmie litewskim powiemy tu bar-
dzo treściwie. Napis chorągwi Widewuta
ma litery podobne do greckich, ale nie
zupełnie. Na innych monumentach pismo
jest podobne do tak nazwanych *run*, któ-
re oczekują znalezienia się swojego Cham-
polliona, który by mógł je dokładnie od-
cytrować. I pierwsze i drugie pismo po-
wstało ze Wschodu — z Małej Azji, skąd
biorą początek i litery greckie. Z tamąd
one musiały być i do Litwy przeniesione.

W czasach dawniejszych pismo litew-
skie u nas było znanem tylko kapłanom,
najoświęceńszej warstwie w narodzie. Mu-
siało być dla nich ono znane tak jak
pismo łacińskie, greckie, kirylica dla
mnichów średniowiecznych w całej Eu-
ropie. Z powodu zmiany wiary w Litwie
z narodowej na katolicką zostali usunię-
ci od wpływu kapłani narodowi pogańscy
a z nimi i znajomość starolitewskiego
pisma, które poczęto zastępować łaciną i
kirylicą. Wprowadzając nową wiarę kato-
licką, nietylko zniszczono wiele dzieł
sztuki litewskiej ale bez wątpienia i wie-
le pamiątek piśmiennych, które palono,
łamano, niszczone. Pozostałe jednak resztki
świadczą nam wyraźnie, że u nas by-
ło znane pismo w czasach bardzo daw-
nych, wtedy gdy u naszych sąsiadów
żadnego pisma nie znano.

Jedna z ostatnich ksiąg pisanych
pismem litewskim miała się nazywać
„Biblią wielką albo prawdziwą“ (Didžioji
arba tikroji Biblija), która miała być spa-
loną przez pewnego fanatyka na Żmudzi
przed trzydziestu laty.

W taki to sposób my widzimy dzieje
pisma litewskiego w perjozie przebywa-
nia litwinów przez osmnaście wieków w
Litwie i przedłużającym się aż do na-
szych czasów. Na innem miejscu gdy bę-
dziemy mówili o piśmie litewskim po-
staramy się udowodnić, że pismo to jest
daleko starsze.

Dr. Jan Basanowicz.



²⁶⁾ Kopję tego listu podaje Cassiodorus „Va-
riae epistolae“ V. 2.

Głosy publiczności.

I.

List pani Wojniłowiczowej pomieszczony
w № 246 „Vilniaus Žinios“ za r.1906*).

Szanowny panie Redaktorze!

Z bolem serca biorę pióro do ręki, że-
by zanieść skargę z głębi duszy zbolelej,
bo źle się dzieje w naszej Litwie rodzo-
nej. Panowie przez źle zrozumieli patrio-
tyzm zrobiliście Litwę malutką z czego
się cieszą wrogowie i polacy. Wrogowie
dla tego są radzi, że mały kraik składa-
jący się tylko z trzech nie całych gu-
bernii, dla nich nie straszny, polacy się
cieszą, że im niespodzianie tyle przybyło;
zapewne też oni objęli Redakcję pism w
Wilnie i trąbią do znudzenia, że na Lit-
wie kto mówi po polsku ten jest polakiem;
naturalna rzecz że i naszych geniuszy, po-
etów i uczonych uważają za swoich, bo
litwini mówiący po litewsku łaskawie im
ich ofiarowali, dla tego tylko że przyjęli
język polski od swoich praocjów za ojczy-
sty uważany. Jest to krzywda dla całej
Litwy, którą panowie powinniście wynag-
rodzić, gdyż sami wywołaliście te roz-
dwojenie, a my tu wszyscy cierpimy. Czy
Mickiewicz kiedy pisał „Litwo ojczyzna
moja“ myślał, że jest polakiem? czy Kon-
dratowicz gdy pisze „Litwo moja rodzo-
na, ziemio moja święta“ i Korotyński i
Kościuszko i wiele innych. Tak jak szwaj-
car jest szwajcarem choć mówi po fran-
cusku i wiele innych narodów, tak my
litwini nigdy się nie zaprzemy swojej na-
rodowości choć mówimy i piszemy po
polsku, i cierpimy nad tem że Litwę, na-
szą Litwę Witoldową tak wielką, zaparli
patrioci w kąć Kraju odsadzając nas i na-
zywając polakami, nas, którzy tu o mil
parę mamy grób Mendoga, nazwany górą
Mendogową, którzy mamy ruiny zamku
budowanego przez Ryngolda w Nowo-
gródku, a wszędzie pamiątki książąt li-
tewskich, jak w Lidzie tak i w wielu
miejskach. Czy tylu zginęło litwinów mó-
wiących po polsku, zginęło na szubieni-
cach, od kul, w Syberji? Czy oni ginęli
dla polskiego kraju? Czy ja byłam w Sy-
berji i straciłam majątek, i więcej niż ma-
jątek, bo własne dziecko i całe życie się
męczę, czy to dla kogoś się robi? Gine-
liśmy dla Litwy, bo jesteśmy litwinami.

*) List ten znajduje się tam w oryginale pol-
skim i tłumaczeniu litewskim. Listu tego żadne
pismo polskie przedrukować nie zyczyło.

Przyp. Red.

Gazety tylko rozdrażniają nerwy nazywając nas polakami, a jeżeli kto napisze oponując, to zbywają milczeniem. Kto kraj kocha, ten będzie się starać, żeby w nim rozdwojenia nie było, bo inaczej pewno nas pochłoną przyjaciele, czy wrogowie. Możemy mówić różnymi językami, ale czuć żeśmy dzieci jednej matki. Miło by mnie było umieć i po litewsku, lecz jestem pewną że i ci co po polsku nie mówią nie poniesli takich ofiar dla ojczyzny. Nierównie mądrzej byłoby wymagać żeby wszędzie na pomnikach Mickiewicza wyryto było, że to litwin a szowinizmem swoim panowie pozbawiliście siebie tego prawa, i nam taką krzywdę wyrządziliście, gdyby idąc zgodnie jak bracia, wymagaliście z czasem wprowadzenia do wszystkich szkół lekcji języka litewskiego, to powoli przez samą ciekawość młodzież mogłaby się nauczyć o tyle, żeby się rozumieć mogli, ale tak od razu okazać się wrogami większości, która tyle wycierpiała dla Litwy, to nie politycznie i nie po chrześcijańsku nawet. Smutno, i kapłani są zacofani i nie widzą, że tylko szkoda się robi przez takie rozdwojenie. Idźmy ręką w rękę, a duch Mickiewicza będzie się cieszyć w Niebie.

Z należnym szacunkiem litwinka

S. Wojniłowiczowa.

1906 r.

22 października.

II

List pana W. T. do M. Dowojny-Sylwestrowicza.

№ 23 «Kurjera Litewskiego» 1907 r. przyniosł bardzo mi miłą, powiedziałbym — drogą wieść o zamiarze założenia w Wilnie czasopisma litewskiego w języku polskim. O potrzebie takiego pisma nie może chyba być dwóch zdań; sądzę, że każdy litwin, nie znający mowy ojców uczuwa nieznośną przykrość pozostając bez słowa drukowanego, przesiąkniętego, rzeczywistą, a nie amarantową miłością biednej ziemi naszej. Niestety! dla wielu tysięcy ludzi mniej — więcej inteligentnych, duchem prawdziwie litewskim tchnących, prasa litewska jest księgą o siedmiu pieczętach, niedostępną i niezrozumiałą; prasa nie-litewska jest obcą; tak tedy jesteśmy pozbawieni całkowicie łączności z życiem narodu własnego, jesteśmy — najczęściej we własnej ojczyźnie — banitami bez winy!

Kto będzie służył tym nieszczęsnym banitom, będzie miał wielką zasługę wobec nich i wobec ojczyzny. Inicjatorom

tej służby moralnej — należy się cześć i podzięk.

Brak pisma litewskiego drukującego się po polsku nie tylko izoluje liczne rzesze inteligencji od ludu i życia narodowego, nie tylko zapędza je w opłotki polskie i oddaje pod wpływ opinii endeckich i innych litwożerczych, ale i w drobnych stosunkach prywatnych staje się powodem różnych nieporozumień, których przykład mam, między innymi na sobie...

O ile zasadniczo rzecz biorąc, założenie pisma litewskiego drukującego się po polsku jest niezmiernie pożądane i pożyteczne, o tyle, zdaje mi się, z największą oględnością należy postępować przy nadawaniu mu takiego lub innego charakteru.

Nie mam bynajmniej zamiaru dawać nikomu rad, przypuszczam tylko, że oprócz mego Sz. Pan otrzyma w dannej sprawie więcej listów, które, razem wzięte posłużą, jako materiał do orjentowania się. W takim też charakterze szczerzego patrioty, a nie intruza, pozwalam sobie wyrazić obawę, że rada panny Skirmuntt, aby omawiane pismo stało „na gruncie szczerze chrześcijańskim, katolickim“, jest niebezpieczne. Bo pismo owo wydawane byłoby dla inteligencji — lud ma pisma w języku litewskim, — które w olbrzymiej swojej większości nie są ani szczerze chrześcijańskimi ani — tembardziej — szczerze katolickimi. Wszelka teologia, dogmatyzm (religijny, czy nie religijny) mogą tylko zrazić do pisma koła publiczności, w których odczuwa się potrzeba jego...

Mnie się zdaje, że pismo, o jakim mowa, powinno być przedewszystkiem kulturalnym, bezstronnem; powinno być dobrym doradcą i dobrym towarzyszem ludzi umiających myśleć. Nie religijne, ale nadreligijne stanowisko jest jemu właściwe. Wszystkie religie powinny być dla pisma jednakowo dobre, spraw teologicznych, dogmatycznych nie powinno ono zupełnie poruszać; jeżeli zaś będzie zmuszone potrącać o kwestje religijne, niech to czyni jedynie ze względu na *praktyczne* znaczenie, jakie dana religja ma dla Litwy i ludności. Jeżeli redakcja nowego pisma zajmie stanowisko wyznaniowe, to wbrew nawet swojej woli będzie nieraz zmuszone obrażać zupełnie bez potrzeby nie tylko uczucia mahometan, żydów, kalwinów, luteran, ale nawet katolików nie-fanatyków, o ile szanują godność ludzką wogóle i pragną dobra dla ludności i dla Litwy.

Będąc jednocześnie litewskiem i wyznaniowem, projektowane pismo musiałoby

też, wbrew swojej litewskości, zająć stanowisko nieprzychylnie względem litwinów w Prusach, ponieważ są luteranami, lub względem kalwińskich parafji na Żmudzi. Stanowisko takie byłoby bardzo niepolitycznym i dałoby tylko taki pożytek, że sprawiłoby radość wszechpolakom. Mierzenie zaś innym łokciem katolików swoich, a innym obcych ubliżałoby powadze pisma, przez co zmniejszyłoby jego znaczenie, szacunek i pożytek.

Dalej pismo miałoby za zadanie nie tylko być ogniwem łączącym spolszczone językowo części narodu litewskiego z jego całością, lecz i informowanie społeczeństw obcych o sprawach litewskich, musi więc dołożyć wszelkich starań, aby to społeczeństwo (właściwie prasa ich) wierzyło w słuszność poglądów i w prawdziwość, dokładność informacji dawanych przez pismo. Musi ono cieszyć się zaufaniem, szacunkiem u obcych; a jakże to jest możebne, jeżeli zajmie stronne, wyznaniowe stanowisko?..

Obawa, aby głos Panny Skirmuntt nie został w praktyce uwzględniony, skłonił mię do napisania tych kartek...

Łączę wyrazy szacunku i poważania

W. T.

D. 17 lutego, Wiszniew. 1907 r.

III.

List pana Talat-Kietpsza do redaktora niniejszego pisma.

Z prawdziwą przyjemnością przeczytałem w pismach litewskich odezwę Sz. p. o wydawnictwie „Litwa“...

Dla mnie osobiście „Litwa“ potrzebną nie jest, bo stale prenumeruję: „Vilniaus Žinios“, „Viltis“, „Šaltinis“, „Draugija“ i „Vienybe“, więc dostatecznie jestem poinformowany o Litwie i jej sprawach, w zupełności jednak uznaję potrzebę takiego pisma jak „Litwa“ i pożytek jaki ona może przynieść sprawie litewskiej w sferze litwinów spolszczonych, więc chcę go poprzeć przynajmniej prenumeratą, bo kocham Litwę jako ziemię moich pradziadów, choć nigdy jej nie widziałem, i pragnę jej odrodzenia.

Ja, również ś. p. ojciec mój urodziliśmy się tutaj w Polsce i nigdy w Litwie nie byliśmy. Ani ojciec, ani dziad po litewsku nie umieli, nigdy o tym języku nie wspominali i zawsze uważali się za polaków. Wiedziałem, że pochodzimy z Litwy, ale wyobrażałem sobie, że Litwa to samo co i Polska, a litwin taki sam polak jak mazur, kujawiak albo krako-

wiak. Dopiero w roku 1886 dowiedziałem się przypadkowo z pism, że istnieje język litewski odrębny od polskiego i zapragnąłem go poznać. Począłem szukać jakiegokolwiek litewskiej książki lub pisma, ale napróżno pytałem wokoło, nikt nie wiedział i nie słyszał, ani o litewskich książkach ani o litewskim języku; wertowałem katalogi, szukałem w księgarniach w Lublinie, w Warszawie—wszędzie szeroko otwierano oczy, dziwiąc się, jak gdybym żądał książki w języku egipskim lub indyjskim. Nic jeszcze nie wiedząc o zakazie druku litewskiego piszę w r. 1888 do księgarni Zawadzkiego w Wilnie prosząc o litewską gramatykę i słownik, — odpowiadają, że niema; piszę do księgarni Ossowskiego w Kownie, także niema; pytam się dla czego niema litewskich książek jeżeli są we wszystkich innych językach; dopiero Ossowski odpowiada mi, że w Państwie Rosyjskiem druk litewski i wszelki import pism i książek litewskich są surowo wzbronione. Na tę wiadomość zgłupiałem, bo nie mogłem pojąć jak, co, dla czego, jakim sposobem litwinom nie wolno tego, co wolno wszystkim innym narodom, nie tylko na całym świecie, ale w tej samej Rosji. To podnieca mnie jeszcze bardziej, wertuję dalej katalogi polskie, ruskie, śledzę w pismach i książkach wszystko choćby najmniejszą wzmiankę o literaturze i piśmiennictwie litewskim, znajduję i wprowadzam: „Lietuviškos dainos“ Juszkiewicza, Studja Woltera nad Daukszą, Słownik Mieżynisa „Litowskiej słowar“ Juszkiewicza, gramatykę litewską polską Marcinińskiego, „Lithausches Elementarbuch“ Voelkela, słowem co tylko mogą dostać. Nareszcie w roku 1898 spotykałem pierwszego prawdziwego litwina nauczyciela ludowego p. Józefa Bogdana, od którego otrzymuję kilka praktycznych wskazówek w nauce języka litewskiego, oraz dowiaduję się jak ciężką walkę o ten język prowadzą litwini, ile ofiar i cierpień ponoszą. To wszystko uczyniło moje patriotą litewskim, pomimo jak powtarzam Litwy nigdy nie widziałem, po litewsku nauczyłem się przynajmniej tyle, że mogę, posługiwać się słownikiem, czytać pisma i książki, ale pisać i mówić mi trudno, bo niemam żadnej wprawy, nie ma tutaj litwinów, niema z kim konwersować. Przypatrzam te szczegóły na dowód, że człowiek wiele może dopiąć, gdy chce; pragnąłbym, ażeby wszyscy litwini, którzy nie znają lub wskutek różnych przyczyn zapomnieli, porzucili lub zaniedbali język naszych pradziadów, szczerze przyłożyli się do nauki tego języka, bo nieznaną mu jego weale zaszczytu im nie przy-

nosi, tak samo jak wstyd jest polakowi nie umieć po polsku.

Dla tego też z całego serca życzę pismu pańskiemu, ażeby pracując skutecznie nad uświadomieniem narodu litewskiego we własnej sprawie, doczekało się czasu kiedy już nie będzie litwinów nie umiejących po litewsku, a wtedy żeby i samo pismo przemieniwszy się z „Litwy“ i „Lietuva“ (w Litwie) prowadziło dalej kulturalną pracę, już tylko w pięknej mowie Giedymina i Kiejstuta „Lietuvos ir žmonių naudai“ (na pożytek Litwy i ludzkości) „*Taip Jums padek Dieve!*“ (Tak Wam Boże dopomóż!).

Z prawdziwym szacunkiem

Stanisław Talat-Kiełpsz

Łopieniok 12 (25) lipca 1908 r.

IV.

Szanowny panie Redaktorze!

Przeczytałem ogłoszenie o pańskim piśmie „Litwa“ i śpieszę posłać serdeczne życzenie powodzenia. Zadanie pisma pańskiego jest niezmiernie doniosłe, to też z całego serca życzę, aby nowe pismo litewskie w języku polskim zdołało nawiązać starganą, nie złotej zgody pomiędzy współobywatelami i synami wspólnej ziemi—Ojczyzny—Litwy, rozproszyć wzajemne uprzedzenia i niesnaski, złośliwie jątrzone przez ludzi złej woli lub przez analfabetów społecznych, i wreszcie zapełnić tę lukę, jaka już się oddawna odczuwała w naszej prasie: pismo litewskie po polsku!

Łącząc wyrazy szczerego szacunku

Michał Römer.

13 (26) lipca 1908 r.

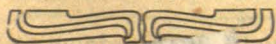
Bohdaniszki, gub. Kowieńska.



Za nadesłane listy współczujące pismu naszemu, serdecznie dziękujemy.

Postaramy się nie zdradzać zaufania naszych świątliwych czytelników i przyjaciół. Usilnie pragniemy stosunek pomiędzy ludźmi oprzeć na sprawiedliwości. Mamy nadzieję, że ludzie patrzący na rzeczy bez uprzedzenia zechcą poprzeć nasze dążenia prowadzące do zgody.

Redakcja.



Z prasy litewskiej.

Statystyka książek litewskich. Podług obliczenia katalogu książek Zawadzkiego w Wilnie pomieszczonego w № 119 „Vilniaus Žinios“ za rok 1908, znajdujemy tablicę książek wydanych za lata 1905, 1906 i 1907 następującą:

Nauki rozmatte	3	1	4	3								11
Nauki publiczne	39	9	17	14	1							81
Geograf. Histor.	8	1	1	2	1							14
Pedagogicznych	18	2	1	5	4							38
Medycznych	7	5	2	4	1							23
Roślinnych	7	1		5	1							17
Teatralnych	9	1	5	5	3							27
Poezji	11	4	1	5	4							28
Powieści	38	10	37	16	7							117
Religijnych	54	20	7	38	1							128
G D Z I E												
w Wilnie												
„ Kownie												
„ Ameryce												
„ Litwie prusk.												
„ Rydze												
„ w Sejnach, Petersburgu, Warszawie i t. d. . .												
												RAZEM . . .

Redakcja „Vilniaus Žinios“ od siebie dodaje, że chociaż niniejsze obliczenie nie może być zupełnie dokładnem w każdym razie daje wyobrażenie o wydawnictwie we wskazanym perjodzie czasu.



Pielgrzymi Litwini.

„Viltis“ użala się na to, że litwirzy do Kalwarji pod Wilnem w drodze do stacji odwiedzają tylko wileńskie, gdzie chętnie by słyszą. Ksiądz Turło na jednym z kazania polskich w miesiącu maju w kościele św. Rafała wzywał do jedności litwinów z polakami. Litwini tego kazania nie zrozumieli, dla tego wielu z nich wyszło z kościoła. Przy tym kościele jest wikary ks. Wojciekunas. Czyby on nie mógł przemówić chociaż kilka słów po litewsku dla pielgrzymów litwinów.

Ponieważ ks. Turło wzywał do jedności litwinów z polakami ale nie wy nił jaka ma być ta jedność? Poniew

jedni i drudzy są katoikami, więc co do wiary chyba jedności niepotrzeba. Moze trzeba jedności pod względem narodowym? W takim razie aby jedności osiągnąć co ks. Turło chciałby mieć, czy aby była jedności, polacy mają się uczyć po litewsku, czy litwini po polsku?

OGŁOSZENIA.

„Litwa”

Miesięcznik ilustrowany litewski w języku polskim.

Prenumerata rocznie . . . 2 rb.

Za granicą 3 rb.

Pojedynczy numer 20 k. pocztą markami 22 k.

„Litwę” dostać można we wszystkich lepszych księgarniach.

ADRES REDAKCJI „LITWY“:

Wilno, ulica Dworcowa № 4, mieszk. 24.

1) Satyry litewskie wychodzą dalej przy miesięczniku „Litwa“.

2) Pocztówki, wydania M. Dowojny-Sylwestrowicza, przeszło 20 gatunków, za 100 sztuk 1 rb. 60 kop.

Dostać można we wszystkich lepszych księgarniach i w redakcji „Litwy“ Wilno, Dworcowa 4 m. 24

KSIĘGARNIA LITEWSKA

MARJI Z PIASECKICH SZŁAPELISOWEJ

(Wilno, Dominikańska, № 13).

POLECA:

- | | |
|--|-------------|
| 1) ze stosunków litewsko - polskich | 1 rb. 50 k. |
| 2) Głos litwinów do młodej generacji magnatów, obywateli, i szlachty na Litwie | — 20 k. |
| 3) Litwini w Litwie | — 25 k. |
| 4) Hymn Litewski wyd. 5-te | — 20 k. |
| 5) Z nad Biruty poemat | — 15 k. |
| Słowniczek polsko-litewski | — 60 k. |
| „ litewsko-polski | — 65 k. |
| Rozmówki polsko-litewskie | — 25 k. |
| Niemojewskiego, Wybór wierszy | — 6 k. |
| U. Sinclair, Trzęsawisko | 1 rb. 50 k. |
| Pijaństwo to nasz wróg | — 3 k. |
| Socjalizm i anarchizm | — 3 k. |
| Republika demokratyczna w Nowej Zelandji | — 6 k. |

Oprócz tego księgarnia poleca

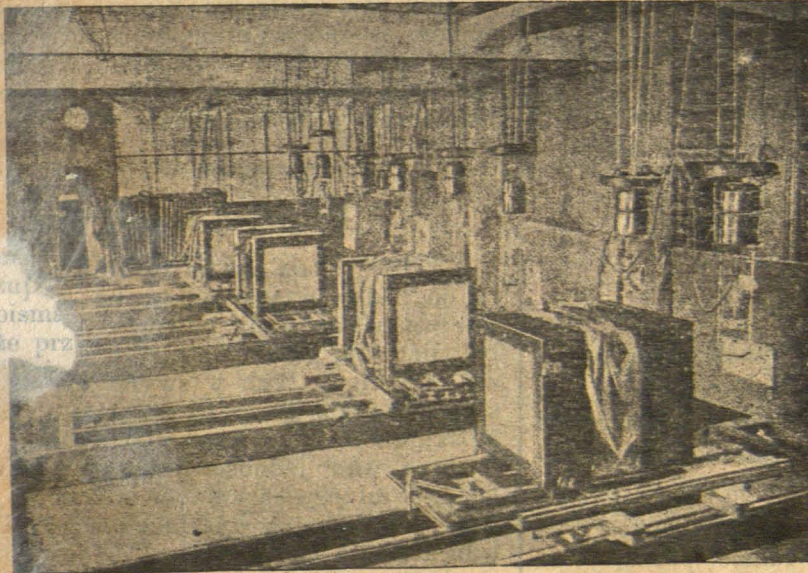
białoruskie wydawnictwa:

- | | |
|---------------------------------|-------|
| 1) Dudka białoruskaja | 25 k. |
| 2) Smyk białoruskij | 20 k. |
| 3) Pan Tadeusz | 25 k. |
| 4) Hapon | 15 k. |
| 5) Żalejka | 50 k. |

Satyry litewskie 15 kop. i inne.

W księgarni są do nabycia rozmaite litewskie książki i czasopisma.

Potrzebni są zdolni agenci do zbierania ogłoszeń i prenumeraty „Litwy“. Zgłaszać się do redakcji Wilno, Dworcowa 4 m. 24.



Zakład fotograficzny

A. JURASZAJTYSA

w WILNIE,

ś-to Jerski pr. róg Tatarskiej № 14 — 1 m. 12.

Przyjmuje obstalunki: klisze na cynku i miedzi z rozmaitych rysunków, fotografii, planów, nót i t. p.

CENY UMIARKOWANE.

Redaktor i wydawca Mieczysław Dowojna *wealtropowicz*.

Druk M. Kachty, Wilno, Dworcowa